Nr 214. Dnia 25 września. Środa. Dnia 13 (25) września 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Aurelji P. i Kleofona M.
Jutro: Ś. Cypryjana Męczennika.
Piątek: ŚŚ. Kosmy i Damiana.
Sobota: Ś. Wacława króla czeskiego.

Wschód słońca o godzin. 5 minut 53 | Długość dnia godzin 11 minut 57
Zachód „ „ 5 „ 50 | Ubyło „ „ 4 „ 52

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: Ś. Michała Archanioła.
Poniedziałek: Ś. Hieronima Kapłana D. K.
Wtorek: Ś. Remigiusza Biskupa.
Środa: Aniołów Stróżów.

Telegram do Najjaśniejszego Pana od jenerał-adjutanta Totlebana, z San-Stefano, z 8-go września.

We środę wieczorem przybyłem do Adrjanopola i powitany zostałem przez duchowieństwo muzułmańskie, greckie, bulgarskie, ormjańskie i żydowskie. Wszyscy upraszali o złożenie u stóp Waszej Cesarskiej Mości wyrazu nieograniczonej wdzięczności za opiekę okazywaną przez władzę russką, zapewniając przytem, że nigdy w Adrjanopolu nie było takiego porządku i takiej sprawiedliwości, jak podczas znajdowania się tam wojsk naszych, które przez cały czas sprawowały się przykładnie. Miasto było uilluminowane; na meczetach i na wszystkich bramach cyfry Waszej Cesarskiej Mości. We czwartek miasto było przyozdobione flagami; na ulicach w wielu miejscach portrety Waszej Cesarskiej Mości, przyozdobione wieńcami. Wieczorem, przy moim odjeździe, miasto i meczety były znowu uilluminowane, tak samo jak dnia poprzedniego, i cała ludność była na nogach.

(Prawit. Wiest.)

— Z powodu powrotu do Warszawy z armji czynnej wszystkich wojsk gwardji, konsystujących w okręgu wojskowym warszawskim, odprawione zostało wczoraj, o godzinie 11-tej zrana, na placu Ujazdowskim, przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, przed frontem pomienionych oddziałów, dziękczynne nabożeństwo, po ukończeniu którego JW. Dowodzący wojskami okręgu wojskowego warszawskiego odbył paradę tychże oddziałów. *(Dn. W.)*

— Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającej się i gorliwej służby jenerał-majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości, naczelnika okręgu żandarmskiego warszawskiego Orżewskiego, 30-go sierpnia r. b., Najmiłościwiej raczył mu udzielić order św. Stanisława klasy 1-ej. *(Dn. W.)*.

— W dniu 14 (26) września r. b., z powodu inauguracji nowowybudowanej synagogi przy ulicy Tłomackiej, przejazd przez tę ulicę, od godziny 6-tej po południu do skończenia tej ceremonji wstrzymany zostanie.

Tylko powozy osób zaproszonych do asystencji przy tej uroczystości, których stangreci zaopatrzeni będą na kapeluszach lub czapkach, w karty koloru różowego, z literami „K. S.“ zostaną przepuszczone i będą mogły podjeżdżać przed gmach synagogi, wszelkie zaś inne powozy przepuszczane nie będą.

Wymienione wyżej ekwipaże wjeżdżać mają od strony ulicy Bielańskiej i po wyjściu z takowych pasażerów, stawać na placu za studnią na Tłomackiem, albo też na Lesznie, w celu zatrzymania się tam w miejscach podług wskazania służby policyjnej.

O czem p. o. ober-policmajstra miasta Warszawy fligiel-adjutant pułkownik Buturlin podaje do wiadomości publicznej.

(Gaz. Polic.).

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W następstwie ogłoszenia z dnia 25 maja (6 czerwca) r. b., rada miejska podaje do wiadomości, że na posiedzeniu swem w d. 3 (15) lipca r. b. odbytem, przy współudziale osób w akcie darowizny wymienionych, z procentów od kapitału pochodzącego z zapisu Izydora, Bernarda, Henryka i Józefa braci Kaftalów, uczynionego dla uczczenia pamięci zmarłego ich ojca Szoela Kaftala, przyznała następujące wsparcia starozakonnym, mieszkańcom miasta Warszawy, a mianowicie:

1) Moszkowi Zejdnerowi, podupadłemu kupcowi rs. 150;
2) Henrykowi Kaftalowi rs. 50;
3) Perli Lichter rs. 30;
4) Małce Kaftal, zamieszkałej pod nr 25/1055 rs. 25;
5) Dawidowi Kaftalowi;
6) Chanie Reinfater;
7) Ruchli Grinszpan;
8) Surze Brabander;
9) Izraelowi Brabanderowi;
10) Chai Szapira;
11) Małce Kaftal, zamieszkałej pod nr 2,317, każdej z tych osób po rs. 6 kop. 16 — i
12) Morisowi Wejnbergowi rs. 6 kop. 17. Wsparcia takowe komu należało wypłaconemi zostały.

P. o. członka zarządzającego czynnościami rady
J. Magnuski.

Wystawa galicyjska w Paryżu.

I.

Honny soit, qui mal y pense.., rzecz to niegrzeczna, ale muszę ją powiedzieć -- przejrzawszy całą wystawę mej rodzinnej Galicji i zliczywszy wystawców z tej prowincji w katalogu austryjackim, znalazłem około 60-ciu nazwisk. Księztwo Monako posiada 70 wystawców — o 10 więcej od sześciomiljonowej Galicji. Smutne to wyznanie dla piszącego, ale niestety prawdziwe. Nie pytając z czyjej winy i jakiego powodu przemysł mego kraju spadł tak nizko, lub jego przemysłowcy pokazali tak mało odwagi w obesłaniu wystawy, fakt notuję, iż brak wystawy galicyjskiej nie przyniósłby uszczerbku całości austryjackiej sekcji.

Najważniejszą część wystawy galicyjskiej tworzą okazy kilku magnatów, mianowicie hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego, którego ofiarność uratowała imię Galicji od zupełnego zapomnienia na Marsowem Polu. Odejmie co on przysłał, lub co się zjawiło skutkiem jego bezpośredniej zachęty, a wystawy galicyjskiej niema. Mniejsi gospodarze i przemysłowcy nie zdobyliby się na zapełnienie jednej, dużej szafy. Panowie obszernych włości nie mogli sprawić szklanych kloszów dla swych próbek zboża, ale pokazują je w parcianych woreczkach, do których nikt nie zagląda. Jeszcze raz powtarzam, że wystawę galicyjską tworzą okazy hr. Dzieduszyckiego. On wypróżnił swoje lwowskie muzeum dla pawilonu etnograficznego; z jego rozkazu zrobiono piękną mapę lasów, łąk i ornych pól galicyjskich, kolorowaną i zwracającą ogólną uwagę; pyszna wystawa lasowa zawdzięcza swoje powstanie i ugrupowanie jego przykładom i pracy.

Niema reguły bez wyjątku, więc pomiędzy przemysłowcami galicyjskimi znalazło się kilka wyjątków z reguły, wyrażonej powyżej. Do nich należą lwowscy wydawcy, parę wynalazców, jeden producent oleju i wosku skalnego, jeden browar, kilka młynów, jedno towarzystwo kolejowe i... podobno wyliczyłem wszystkich. Nie wspominam o sztukach pięknych, w pawilonie, gdzie sam Matejko, chociażby nie miał dzielnych kolegów, nie pozwala światu zapomnieć o Galicji.

Zakłady naukowe galicyjskie świecą swą nieobecnością, okrom *Instytutu dla ociemniałych*, który przysłał ze Lwowa szafeczkę, zawierającą niezłe robótki, lecz niedającą pojęcia o stanie zakładu. Przykład dany przez p. Papłońskiego, dyrektora warszawskiego zakładu, nie znalazł naśladowców za granicą. Wszakże on nauczył nas, że patrzenie na robótki głuchoniemych i ciemnych uczniów zadawala tylko ciekawość; ale przedstawienie systemu, co zmienia istoty pozbawione mowy lub wzroku w ludzi myślących i użytecznych, przemawia do uczucia litości i jedna przyjaciół dla szkół w tym rodzaju.

Drugim zakładem wychowawczym w Galicji, który dał znak życia, jest *muzeum techniczne* w Krakowie, które przysłało piękne album, w ogromnym formacie, z olejnemi i pastelowemi malowidłami uczennic, uczęszczających do klasy sztuk pięknych. Są to portrety typów narodowych, a niektóre z nich okazują talent i sumienną pracę ze strony młodych artystek.

W klasie narzędzi naukowych celują instrumenta matematyczne, wynalazku prof. *Żmurki*. Należą one do aparatów, któremi nauka teraźniejsza wyręcza najżmudniejsze obliczenia algebraiczne i zadania geo-

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

PRZEZ

Autora „Kłopotów starego komendanta”.

(Dalszy ciąg — Patrz nr 213).

Wysiadając z wagonu, zawsze z owem pudłem przed sobą, odszukałem ekwipaż z Sobkowa wraz z dowódcą jego, mizernej postawy i w mizerniejszym jeszcze kostjumie, fornalem Ignacym, który kuląc się i dreptając od zimna, podał mi list od jaśnie pana Konstantego. Czytam, na stojący przed dworem żółty dziwacznego kształtu wehikuł spoglądam, i wierzyć nie mogę abym ja ze wszystkiemi materklasami mojemi miał się w nim nietylko sam pomieścić, ale jeszcze zabrać z sobą jakąć kuzynkę Joasię, która oczekuje na mnie u doktora w miasteczku, a jej waliza już jest przywiązana postronkami z tyłu owego cudaka zwanego wolantem.

— A pamiętaj też o niej w drodze, mój panie Konradzie, żeby się nie zaziębiła i nie bałamuć jej... Czekamy was z obiadem.

Gdyby nie to, że pociąg do Krakowa aż w nocy idzie, i gdyby mi nie było żal owych cukrów, z któremi się już tyle namęczyłem, dowiózłszy tu w porządku, byłbym odprawił konie i pozostał na stacji, tak mię rozgniewało lekceważenie mojej osoby... Dziwny sobie szlachcic, zapraszać gwałtem, molestować, a potem przysłać figę zamiast powozu, jakiegoś obszarpanego fornala w niebieskiej wojskowej czapce, i kazać mi pilnować Joasi, żeby się nie zaziębiła. Cóż to ja bona jestem, czy co?

— Jakże ci na imię, człowieku? — pytam mojego chudeusza.

— Ignacy, proszę jaśnie pana.

— Któż ma jechać z nami, dorosła osoba, czy panienka z pensji?

— Kiedy ja nie widziałem, proszę jaśnie pana... tylko wyszedł dochtór i powiedział: przywieziesz tego pana tutaj z kolei.

Tymczasem wyniesiono moje pakunki z dworca i jak je złożyli na ziemi, zajmowały one więcej miejsca na objętość, niż cały wolant z końmi. Robimy tedy naradę, ja, Ignacy, posługacz kolejowy i portjer, coby tu z niemi zrobić. Chciałem już nająć oddzielną furmankę, ale że to święta, żywej duszy nie było przed dworcem — więc pasujemy z przodu i z tyłu, ustawiamy, aż wreszcie poprzywiązywawszy to wszystko jedno na drugiem, to z boku to w nogach, to na koźle, wsiadłem do środka trzymając moje „całuski“ przed sobą. I śmiać mi się chciało, widząc siebie jakby na wozie między koszykami, z któremi żydzi jeżdżą na sprzedaż po jarmarkach i zły byłem nie mogąc sobie dać rady z pudłem w rękach, albowiem peregrynując po sterczących kamieniach bruk imitujących, skakaliśmy do siebie jak dwaj zapaśnicy. W miasteczku wszyscy żydzi stawali po ulicach, przypatrując się, kto to tak kopiasto jedzie, a kochany Ignacy, pragnąc się popisać ze swoją sztuką powożenia, po tych dołach i górach leciał jak na złamanie karku.

— Wolno! wolno! — krzyczę na niego.

On tylko się obejrzy, usłyszawszy mój głos, ale widocznie wśród tego turkotu nie rozumie o co idzie, bo uśmiecha się głupowato i jeszcze lepiej konie podcina.

Stanęliśmy wreszcie przed dworkiem owego doktora. Kilka twarzyczek kobiecych mignęło mi w oknie, ja się winduję jak mogę, żeby wysiąść, a na ganku pokazuje się dobrej tuszy, łysy, z ogromną szpakowatą brodą mężczyzna, wyglądający bardziej na kupca lub fabrykanta jakiego aniżeli na doktora medycyny. Jegomość ów z rozpromienioną twarzą, widocznie oderwany przyjazdem moim od święconego, bo jeszcze rusza ustami dojadając resztki, z całą serdecznością zaprasza mię do salonu, w którym znajduje się kilka osób z miasteczka. Wymawiam się, że jestem w podróży, przepraszam za strój, ale on nic nie pyta, czapkę mi z rąk odbiera, na fortepianie lokuje, a przyprowadziwszy przed oblicze również korpulentnej małżonki, zapytuje ciszej o godność, i prezentuje całemu towarzystwu.

Jak się ci panowie i panie nazywali, trudno mi dziś zapamiętać, bo mię ich nazwiska nie obchodziły, lecz gdy mię zarekomendował owej Joasi, przyszłej towarzyszce podróży, spojrzałem na nią uważniej. Nieszpetna sobie bruneteczka o brzoskwiniowej twarzy z małym pieprzykiem koło nosa, tylko zerknęła na mnie, lecz z tak wstrzymującą się od śmiechu miną, że o mało się nie obraziłem za to... Wcale nie brzydka, widocznie żywa i wesoła, lat może mieć dwadzieścia dwa, trzy najwyżej; figurka zgrabna, strój nie pretensjonalny, a jednak bardzo gustowny, i żeby nie te półksiężycowe złote kolczyki w uszach, które jej się przy nieustannem kręceniu głową bimbają na wsze strony — możnaby ją nazwać szykowną kobietką z rodzaju miłych, jak to powiadają, kozaków. Nie pozwoliwszy mi jednego słowa przemówić, gościnny doktor podszedł z butelką, i nalawszy do kieliszka jakiegoś zielono-oliwkowego gęstego eliksyru, przepił do mnie.

— Niech się pan nie straszy — mówi, podając mi napełniony z czubem kieliszek — że ma tak niepozorną minę: to panie orzechówka własnego wyrobu i własnego pomysłu...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

metryczne. Wiadomo czytelnikom, ile pracy oszczędzają astronomowie przez zaprowadzenie maszynek, które wykonywują mechanicznie i bez błędu najtrudniejsze rachunki. Profesor matematyki przy lwowskiej wszechnicy wynalazł przyrządy do dowolnego kreślenia elips, hyperboli, paraboli, tudzież wszystkich geometrycznych, krzywych linij, w rozmiarach podług upodobania. Wiedzieliśmy oddawna, że prof. Żmurko jest matematykiem urodzonym, zdolność matematyczna jemu właściwa przypomina poetę: *nascitur non fit*. Jego okazy zdradzają w nim inny talent — rękodzielniczy. Żaden fabrykant matematycznych narzędzi nie zrobiłby gładszych, lepiej wykończonych aparatów.

W dziale statystyki zasługują na uwagę okazy kolei *Karola Ludwika, izby handlowej* w Brodach, oraz pp. *Michałowskiego i Bodyńskiego*. Sprawozdania wymienionej izby handlowej podają dokładny wykaz ruchu na komorach celnych rossyjsko-austryjackich, fluktuację cen zboża w ostatnich kilkunastu latach, liczbę zakładów dobroczynnych i naukowych, fabryk, rękodzielników i ludzi fachowych w powiatach podlegających izbie brodzkiej. Pan Jarosław Michałowski, szef biura kolei Karola-Ludwika w Wiedniu, czyni coś podobnego dla całej Galicji, ale nie w formie książki, lecz ogromnej mapy, na której znaki umieszczone przy różnych miejscowościach wyjaśniają w sposób obrazkowy ich zaludnienie, główną produkcję i stan ekonomiczny.

O pięknej statystycznej wystawie kolei Karola-Ludwika wspomnę, mówiąc o innych okazach tejże kolei.

Wydawcy lwowscy urządzili zbiorek książek polskich z przeszło 400 tomów, rozłożonych na stole, lub umieszczonych na ścianie, nad tymże stołem. Cztery firmy — pp. *Gubrynowicz* i *Szmitt*, *Seyfarth* i *Czajkowski*, *Wild*, oraz *Richter*—złożyły się na tę wystawę, której wartość typograficzna nie ustępuje drukom niemieckim i francuzkim.

Człek mieszkający za granicą, gdzie pomimo obfitości książek, nowe dzieła są tak drogie, nie może się nadziwić taniości polskich książek. O ile drożej kosztują dzieła tejże objętości nawet w Niemczech! Nasza publiczność utyskuje niesłusznie na drożyznę książek. Owa taniość zagraniczna, o której tyle słyszymy, sięga tylko do wydań dzieł klasycznych, rozchodzących się w setkach tysięcy egzemplarzy. Nowe dzieła sprzedają się najtaniej u nas.

W wystawie drukarzy lwowskich widzimy pewien podział pracy. Jeden wydawca poświęca się dziełom poważnym, naukowym, inny raczej poezji i powieściom; inny znów, jak pan *Wild*, baczy głównie na książki szkolne, co mu poczytuję za wielką zasługę.

Tu wtrącę nawiasem, że ubóstwo Galicji w oryginalne książki szkolne, pomimo iż język niemiecki wyrugowano z jej szkół od dość dawna, zadziwiło mnie cokolwiek. O tem ubóstwie przekonała mnie nietylko wystawa, lecz i dwa grube tomy w komisji austryjackiej, w których znajdują się urzędowe sprawozdania o stanie zakładów naukowych w całej Przedlitawji. Rozdział poświęcony galicyjskiemu szkolnictwu dowodzi, iż większa część dzieł używanych w tamtejszych gimnazjach w r. 1876, była przełożoną z niemieckiego. Pamiętam te dzieła, ich tendencje i braki, więc smucę się że nie zastąpiono ich dotąd pracami oryginalnemi; zresztą, nawet język przekładów grzeszy często rażącemi błędami.

Zdaje się, że Galicja cierpi na brak autorów szkolnych. Z wyjątkiem zasłużonego Lucjana Tatomira i garstki profesorów, nikt się nie poświęca takiej pracy – rzecz dziwna, bo pomnąc w jakiej ilości książki szkolne się rozchodzą autorstwo tego rodzaju winno być korzystniejszem od innych. Czyżby rada szkolna nie zachęcała domowych talentów?

Być może, że ona ceni więcej Puetzów i t. p. teutońskich genjuszów, co pisząc historję średnich wieków, przedstawiają innoplemiennej młodzieży owe pamiętne cesarstwo rzymskie, jako jedyne gniazdo *kulturtregerów* na świecie? Pod ich piórem kontur tego państwa, co najmniej przyczyniło się do zmartwychwstania kultury, co przed czasem reformacji, a nawet i po niej, pomimo swej pretensji do prymu w Europie, było stekiem barbarzyńców, w porównaniu z Włochami, Hiszpanją lub Francją, kontur tego państwa rośnie pod ich piórem w olbrzymie rozmiary i zapełnia połowę tomów, a narody handlowe, przemysłowe, wynalazcze i ogładzone karleją obok niego do ścisłości kilku stronnic, odgrywają drugorzędną rolę, chociaż miały Dantów, Kolumbów, Koperników i wysokie ustroje polityczne.

Czyż może człowiek wykształcony na takich książkach mieć zdrowe pojęcie o stopniowym rozwoju oświaty i zmian politycznych w Europie? Czy może wiedzieć, kto był głównym bohaterem w wielkim dramacie ludzkości, kto jego czarnym charakterem? Są to książki pisane tendencyjnie, dla niemców, a niezdrowe i pedantyczne nawet dla nich. W innych działach wiedzy mógłbym także wymienić powody, dlaczego wypadałoby zastąpić teutońskich gramatyków, naturalistów, Kuntzów, hanowerczyków *et hoc omne genus* autorami domowego chowu.

Sygurd Wiśniowski.

ECHA KĄPIELOWE.

IX.

DRUSKIENIKI.

Piasek a pnie po wyciętych lasach—i tak przez godzin cztery...

Droga od samej kolei jak przez Sacharę, a konie pocztowe niby... miraże.

Niekiedy jednostajność się urozmaica, to zagon suchotniczej tatarki na piasku.

A—wreszcie Druskieniki.

Trochę zieleni, kilka szerokich ulic, domki drewniane o jednem piętrze dość pierwotnej budowy, oto mniej więcej główne szczegóły, spostrzegane przy wjeździe do litewskiego *curort'u*.

W ogrodach rozgraniczających domki, jak się po bliższem pokazuje rozpatrzeniu, przeważnie... chwasty.

Gdzieniegdzie od zaniedbanego tła odbijają milutchne, małe wille—pomniki najnowszego w tych stronach budownictwa.

Na balkonach will przepędza się większą część dnia; rzecz prosta, jeżeli nie słotno...

Okolica tu śliczna, a porośnięte krzewami faliste wybrzeża Rotniczanki wpadającej tuż do Niemna, służą za ulubione miejsce przechadzki miejscowym Romeom i Jullietom.

Wejdźmy do wnętrza domów.

Wprawdzie spotykamy się i tu nawet z pojęciem „komfortu,‘ lecz w Druskienikach pojmowane jest pod tym wyrazem jedynie — przyzwoite łóżko z dogodną pościelą...

Ludzie nie mogący korzystać z owego „komfortu“ otrzymują twarde łoże z rodzajem materaca, któremu niechaj przebaczonem będzie za tortury sprawiane licznym generacjom kuracjuszów.

Lecz dość o tem—są tu bowiem i jaśniejsze cokolwiek strony. Z głodu, naprzykład, człek nie umrze, bo gdyby nie pożywiono go w jednej z tutejszych dość w końcu dobrych restauracyj, znalazłby jeszcze kęs niezgorszej pieczeni przy ognisku jednej z rodzin litewskich zjeżdżających jak za dobrych czasów, z taborem kuchennym i wszelkiemi innemi przyrządami.

Sezon obecny w Druskienikach wielce ożywiony.

Drożyzna w skutek tego wielka i gdyby zważano jedynie na skuteczność druskienickich źródeł solnych (z niewielką domieszką chlorku sody, wapna i jodu)— nie wiem doprawdy, czyby tu warto przyjeżdżać.

Druskieniki przecież, prócz źródeł, posiadają jeszcze potężny magnes ściągający w te strony setki litwinów i uroczych litwinek...

Magnesem tym zabawa—sezon bowiem kąpielowy w Druskienikach prawdziwie zasługuje na miano „letniego karnawału....“

Licznie zgromadzone nadobne panie z nad Wilji i Niemna nie myślą nawet co prawda o solance, lecz nurzając się w Rotniczance i Niemnie, marzą....

Doprawdy nie przysiągłbym, że ostatecznym przedmiotem owych marzeń nie jest..... mąż.

A kandydatów do tej posady tu nie brak!

Młodzi litwini o dzielnych postawach pochopni są zarówno do.... uczuć jak i do mazura tańczonego na balach tutejszych z rzadkim zapałem i... hukiem.

Co się tyczy balów—to odbywają się one z wielkiem zawsze powodzeniem w niezmiernie długiej sali klubu, pozbawionej co prawda wielu potrzebnych w tym celu warunków.

Na balach tych zrobiłem spostrzeżenie, że litwinki tańczą mazura cokolwiek inaczej aniżeli warszawianki. Brak im zaokrąglenia i powiewności właściwej tym ostatnim—drepczą one raczej, nie tańczą...

Jest im z tem jednak wcale do twarzy... *A. Z.*

Droga żelazna Eufratu.

Piszą ze Smyrny do jednego z pism wiedeńskich, co następuje:

Anglicy poważnie zaczynają myśleć nad budową projektowanej przez nich drogi żelaznej Eufratu.

Brytańscy ajenci i inżynierowie objeżdżają wzdłuż i wszerz biblijną Mezopotamję.

Ostatni czynią odpowiednie studja, pierwsi skupują ziemię.

Projektowana kolej ma iść od Rokka, nieopodal Alepu, nad Eufratem, wzdłuż lewego brzegu rzeki aż do Anbar, zkąd skierowana będzie do Bagdadu nad Tygrysem.

W miasteczku Hilleh nad Eufratrem urządzona zostanie stacja główna a to z powodu dość silnie rozwiniętego tam przemysłu i handlu.

DZIENNIK KOBIETY.

POWIEŚĆ

OKTAWJUSZA FEUILLETA.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć nr 213.)

13 lipca.

Od kilku dni nie miałam odwagi wziąć pióro w rękę. Nie rozumiem co się tu dzieje. nie wiem jaki zły duch dotknął tego zamku swoją rószczką i nagła w nim zachmurzył wszystkie umysły, skwasił wszystkie usposobienia i przeistoczył wszystkie serca—z wyjątkiem mojego, niestety!

Pierwsze oznaki tego przewrotu pojawiły się w ciągu tego właśnie wieczora, który mi pozostawił tak słodkie, ale któż wie czy nie złudne wrażenia. Gdy pod oknami salonu zeszłam się z Cesią, opuściwszy mego towarzysza, zdało mi się, że ona dąsa się na mnie i spytałam ją jaki ma do tego powód. Swoim zwyczajem, dała się długo prosić o odpowiedź, ale gdym bardziej nalegała, zaprowadziła mię w cienistą ulicę i tam mi oświadczyła z powagą i z goryczą bardzo u niej nadzwyczajną, że złą jestem przyjaciółką, że zaniedbuję całkiem jej spraw, że zdradzam jej zaufanie, że się zabawiam nie wiedzieć czem, podczas gdy ona pozostaje w zawieszeniu pomiędzy swymi dwoma konkurentami, w położeniu najprzykrzejszem, a nawet i śmiesznem.

Pochyliłam głowę wobec tej burzy, uznając w głębi ducha, że zasłużyłam po trochu na owe wyrzuty, i że od pewnego czasu zajmowałam się w istocie więcej mojemi, niźli jej sprawami. Uspokoiłam ją, o ile mogłam, składając się zawsze trudnością wyboru i przyrzekając, że wkrótce rozmówię się z nią stanowczo, aby kres już położyć jej niepewnościom.

Zdaje się, że w tymże samym czasie zajście jakieś daleko ważniejsze miało miejsce pomiędzy panami d'Eblis i de Louvercy: Jaki był jego powód? Nikt mi tego nie umiał powiedzieć. Dowiedziałam się tylko od pani de Chagres, że Rogier, który odszedł był do siebie po owej małej przeprawie z Cesią, powrócił wkrótce na dziedziniec zamkowy że zbliżył się do swego przyjaciela w chwili gdy się z nim rozchodziłam i że obadwa poszli pod ciemne sklepienie wjazdowej ulicy, gdzie słychać ich było rozmawiających z nadzwyczajnem ożywieniem. Pani de Chagres powiadała, że szczególniej głos pana de Louvercy zdawał się wyrażać gniew czy też boleść dochodzącą do szaleństwa. Potem, widziała jak przechodzili w milczeniu przez podwórze; komendant podtrzymywał pana Rogiera, który zdawał się iść z większą jeszcze trudnością jak zwykle. Wkrótce po tem zawołano panią de Louvercy do syna, który dostał był silnego paroksyzmu nerwowego. Po tem zdarzeniu nie ukazał się przez kilka dni pomiędzy nami.

Pan d'Eblis ze swojej strony, bardzo nas też zaniedbywał przez ten sam przeciąg czasu: spędzał dni całe zamknięty ze swoim przyjacielem, albo też jeździł z nim na długie wycieczki, tak że go widywaliśmy tylko w porze obiadowej. Bywał wtedy uderzająco smutny i milczący; w obejściu ze mną zdawał się zmięszany, chłód jakiś całkiem nowy i jakby umyślny panował w jego mowie, gdy się do mnie odzywał. Gdybym mogła przypuszczać, że o mnie była wzmianka w owem zajściu jego z panem Rogierem, sądziłabym, że ten ostatni oszkalował mię przed nim; doprawdy skłonną byłabym czasem temu uwierzyć, choć czuję ile myśl taka jest niedorzeczną. Zresztą jaki bądź był powód owego nieporozumienia, nie pozostało po nim żadnych śladów pomiędzy nimi. Serdeczny ich związek zdaje się nawet ściślejszy niż był kiedykolwiek; rzecby można, że go umocnił jakiś nowy węzeł. Odcień ten daje się szczególniej spostrzegać w zachowaniu się pana de Louvercy, którego stosunek z przyjacielem cechuje teraz jakieś łagodne rozrzewnienie, tak jak gdyby widział że w czemś zawinił przeciw niemu. Oczywiście, tak być musiało. Ale jaką była ta wina?

Pani de Louvercy wie o tem zapewne, bo więcej bywa zamyślona jak zwykle. Moja babka, zapewne skutkiem zaraźliwego wpływu tego usposobienia, także jakaś zafrasowana, a nawet panowie de Valnesse i ich siostry siedzą po kątach niewiele rozmawiając.

Co do mnie, nie będę się rozwodziła nad tem czego doświadczam. Bujałam po niebie wśród gwiazd; znagła obcięto mi skrzydła i ciężko spadłam na ziemię. Oto wszystko. Usiłuję zapomnieć o tem promienistem złudzeniu jednej chwili. Nie mogę. Nie wiem czy będę mogła kiedykolwiek.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

W pobliżu Hilleh leżą też ruiny Babilonu.

Prawdopodobnie tedy, projektując tu stację główną, miano na uwadze i tę okoliczność.

Towarzystwo angielskie, licząc na amatorów wycieczki do... potężnego pomnika przeszłości, ruin Babilonu, nie omyliło się.

Do stolicy króla Nabuchodonozora ciągnąć będą wkrótce tysiące turystów ze wszystkich stron świata.

Wiekową ciszę ruin zakłóci świst lokomotywy, a nad brzegami rzeki Babilonu, kędy ongi synowie Izraela siedzieli płacząc nad rozburzeniem Syonu, będą się oni obecnie zjawiali w charakterze... akcjonarjuszów lub turystów, z podziwem spoglądając na wspaniałe ruiny pałacu, gdzie przed tysiącami lat wodzowie babilońscy układali plan zburzenia Jerozolimy...

Oprócz ruin Babilonu okolice tamtejsze obfitują przecież i w wiele innych jeszcze wielkich pamiątek.

Oto naprzykład potężny a dobrze zachowany gmach, mający 2,210 stóp obwodu, w którym obecnie mieszkają tylko... szakale.

Dalej rozwieszają się szczątki pysznych niegdy ogrodów Semiramidy, a dalej jeszcze spostrzedz można na poły zrujnowaną świątynię Baala i wiele innych święt ych gmachów.

Cały ten świat zamarłych dziwów stanie przed okiem ciekawego turysty bez wielkich trudów i za cenę stosunkowo - pomierną...

Podróż z Wiednia do Babylonu po zbudowaniu kolei Eufratu, trwać będzie od ośmiu do dziewięciu dni.

Z naszej strony dodamy, że przyjdzie może chwila, kiedy warszawiacy udawać się będą na wycieczkę do Babylonu, z taką łatwością jak obecnie do... Grodziska. *ll.*

= W dniu wczorajszym, o godzinie 11-tej zrana, dla wszystkich gwardyjskich pułków przybyłych do Warszawy, wydane zostało ze składek obywateli miejskich śniadanie. Około stołów zgromadziły się cztery pułki: lejb gwardji litewski, kiegsholmski imienia najjaśniejszego cesarza austryjackiego Franciszka-Józefa, st.-petersburski grenadjerski imienia króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III i lejb-gwardji wołyński. Stołów było razem 56, przed każdym pułkiem 14. O 10 godzinie pomocnik głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu jenerał piechoty Krüdener rozpoczął uroczystosć. O 10³/₄ jenerał-gubernator hr. Kotzebue, raczywszy przybyć na plac, wniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana, na który przy odgłosie hymnu narodowego nieustające okrzyki odpowiedziały.

Następnie przemawiali jenerał-lejtnant Mirkowicz i prezydent miasta jenerał Starynkewicz, jako przedstawiciel obywateli wojsko ugaszczających. W imieniu niższych stopni odpowiedział unteroficer Wasilji Karjatagin, który dziękował mieszkańcom Warszawy za gościnne przyjęcie.

O godzinie 1½ z południa, kawalerowie orderu św. Jerzego niższych stopni oddziałów gwardji zgromadzili się około stołów zastawionych na Ujazdowskim placu. Po pobłogosławieniu uczty przez JW. arcybiskupa Leoncjusza, JW. Głównodowodzący jenerał Kotzebue przybywszy na plac wniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana. Przy jednogłośnych okrzykach które były odpowiedzią na ten toast, odezwał się hymn narodowy. Następnie jenerał Dandewil, jako starszy kawaler orderu św. Jerzego, dziękował w imieniu niższych stopni za uprzejme ugoszczenie, wznosząc toast za pomyślność i rozwój m. Warszawy.

Każdy z zaproszonych otrzymał porcję kiełbasy, porcję sztufady, spory kieliszek wódki, butelkę piwa i 10 papierosów. Papierosy te pochodziły z darów następujących: Union 15,000, Laferme 8,000, Rosenblum 10,000, Zeidel i Fruchtman 5,000, Fruchtman młody 3,000. Razem 41,000 sztuk papierosów. Potrawy przyspasabiała kuchnia tania przy ulicy Chmielnej.

O godzinie 1 i pół, w wielkiej sali Szwajcarskiej doliny zgromadziło się przy gościnnych stołach przeszło 400 osób. Grono zaproszonych składało się z oficerów wszystkich stopni razem z dowódcami oddziałów gwardji, które przybyły do Warszawy, oraz przedstawicieli miasta, którzy podjęli się pełnić obowiązki gospodarzy na tej uczcie.

Sala przystrojona była wspaniale. W głębi otoczony trofeami z zieleni, widniał portret Najjaśniejszego Pana. Pod portretem syrena, jako herb m. Warszawy; po ścianach zaś porozwieszane były chorągwie cechowe, a muzyka Lewandowskiego przygrywała bezustannie akompanjując toastom i wiwatom.

Pierwszy toast wniósł jw. hr. Kotzebue za zdrowie Najjaśniejszego Pana. Odpowiedziały przeciągłe okrzyki wszystkich zgromadzonych.

Następnie podniósł głos prezydent miasta Warszawy jenerał major Starynkewicz. Mówił on mniej więcej w te słowa:

„Kiedy wojska, które około 15 lat przebyły w Warszawie, rozkazem Najjaśniejszego Monarchy, wezwane zostały na plac boju, przyjęły one to wezwanie z łatwym do zrozumienia zapałem. Nie dziwić się jednak że Warszawa zasmucona odejściem tak długo w niej konsystującego garnizonu, który oddalał się na ciężką i niebezpieczną wyprawę, zapału i wesela wojsk wówczas podzielać nie mogła. Rozłączywszy się z wami bez uczty pożegnalnej, wsłuchując się jednak w echo waszych walecznych czynów, Warszawa wita was z powrotem po ukończeniu wojny. Nie może ona mierzyć się w świetności przyjęcia ze stołecznemi miastami Cesarstwa, które posiadają reprezentację miejską i nieskończenie rozleglejsze zasoby materjalne. Nie mniej jednak przy powrocie waszym objawiło się to współczucie, którego jestem przedstawicielem, pijąc za zdrowie wszystkich stopni powracającego zwycięzkiego wojska".

Następnie JW hrabia Kotzebue wniósł, powitany hucznemi okrzykami, toast za zdrowie J. C. Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, jako dowódcy 2-go korpusu armji czynnej. Dalej p. prezydent miasta wniósł zdrowie J. W. hrabiego Kotzebuego, jako głównodowodzącego wojskami okręgu warszawskiego. Toast ten wywołał także huczne okrzyki. Po wniesieniu przez jednego z gospodarzy p. Wsiewołoda Istomina toastu za zdrowie J. W. Arcybiskupa Leoncjusza, Jenerał Leitnant Dandewil jako dowodzący dywizją gwardji, podziękował mieszkańcom miasta za gościnne przyjęcie.

Potem, komendant 3-ciej gwardyjskiej brygady artylerji, jenerał - major Zimoniew, wzniósł toast za zdrowie gospodarzy uczty.

Następnie senator Gudowski przemówił, podnosząc zasługi członków towarzystwa Czerwonego Krzyża, które prawdziwie ludzką i chrześcijańską pełniąc powinność, starało się ulżyć cierpieniom wojowników, którzy życie i zdrowie poświęcili w tej ciężkiej kampanji. Wniósł więc toast za zdrowie przewodniczącego towarzystwu JW. hrabiego Kotzebue i jego dostojnej Małżonki. Szereg ten toastów zakończył JW. prezydent miasta, pijąc za zdrowie pomocnika głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu jenerała Krüdenera.

Tutaj przychodzi zanotować fakt, który uświetniwszy wczorajsze przyjęcie, nadał zarazem tej uczcie dobrze pojęte i właściwe wyrażone znaczenie. Tym faktem jest zebranie znacznej sumy na stypendjum dla studentów warszawskiego uniwersytetu, z warunkiem, ażeby kandydaci do stypendjum byli rodem z Warszawy i wyznania katolickiego. Niewiadoma nam na pewno suma, jaka na to stypendjum zebraną została, słyszeliśmy jednakże, iż wynosi ona 15.000 rs.

Sumę tę zaraz tam na miejscu zebrali pomiędzy sobą oficerowie 3-ciej gwardyjskiej kawaleryjskiej brygady t. j. lejb-gwardji wołyńskiego pułku Najjaśniejszego Pana, lejb-gwardji grodzieńskiego ułańskiego pułku i trzeciej gwardyjskiej konnej baterji. Ofiarodawcy uznali, że nie ucztą, ale tak doniosłego znaczenia darem, należy odpowiedzieć za przyjęcie jakiego w Warszawie doznali.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= P. o. warszawskiego ober-policmajstra zaleca zapobiegać jak najusilniej spostrzeganemu ostatniemi czasy naruszaniu instrukcji dla dorożkarzy, która nakazuje, ażeby powożący nie liczyli mniej aniżeli lat dwadzieścia, mieli wprawę w powożeniu końmi, byli trzeźwi i obznajmieni dostatecznie z ulicami miasta, wreszcie ażeby bezwarunkuwo posiadali książeczkę służbową. Dla tego też p. o. ober-policmajstra poleca deklaracjami zobowiązać wszystkich właścicieli dorożek, aby się stosowali ściśle do tych wymagań instrukcji.

= Wydane zostały przepisy w przedmiocie dezinfekcji wagonów, które należały do składu pociągów sanitarnych na polu bitwy; dezinfekcja ta ma być nadzwyczaj skrupulatna. Przy sposobności przypominamy, że niektóre z dróg żelaznych w Królestwie wysłały też swe wagony na plac boju, rozporządzenie to więc i nas obchodzić powinno.

= W intendenturze wojskowej warszawskiej odbędzie się wkrótce licytacja na przedsiębiorstwo przewozu w ciągu roku 1879 prowiantu i innych przedmiotów z magazynów wojskowych w Brześciu litewskim, Nowogieorgiewsku i Iwangrodzie do miejsc rozłożenia wojsk.

= W siedleckiej izbie skarbowej odbędzie się wkrótce licytacja na sprzedaż po-duchownego działu leśnego „Obręczno" od siedemnastu tysięcy rubli.

= W Petersburgu odbędzie się w przyszłym miesiącu roczne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej; poddany będzie pod zatwierdzenie na owem zebraniu budżet na rok 1879, oraz uskutecznione zostaną wybory do komisji rewizyjnej.

= Wykłady w uniwersytetach weszły już na zwykły tor. Profesor Jurkiewicz, który, jak to jedno z pism doniosło, z powodu choroby dotychczas nie prowadził wykładów, z dniem dzisiejszym występuje już na katedrę. W tych także dniach rozpocznie wykłady nowomianowany docent na katedrze prawa państwowego p. Blok.

= Dr. Landowski, warszawianin, udał się z Paryża, gdzie ostatnio bawił, do Tipazzy w Algerze, celem założenia tam stacji leczniczej. Towarzyszy mu młody wychowaniec tutejszego uniwersytetu p. Filkenhaus, znany z drobniejszych prac ekonomicznych i innych, pomieszczanych w pismach warszawskich.

= W zakładzie schronienia ubogich i sierot starozakonnych za rogatkami wolskiemi odbył się wczoraj egzamin wychowańców, wobec tajnego radcy, p. Broniewskiego, pań: Emilji i Pauliny Löwenberg, Lesser-Lewy, oraz mielicznego grona innych zaproszonych osób.

Nagrody w książkach otrzymały następujące dziewczynki: Fau Regina, Lichtensteinówna Felicja, Sułkowska Rozalja, Dicksteinówna Paulina, oraz Pryńska Antonina; czternastu zaś wychowańcom rozdano nagrody pieniężne w kwocie rs. 19 kop 95, przytem niektóre dziewczęta otrzymały sukienki i trzewiczki.

Dzieci egzaminowane odpowiadały wogóle dobrze, stosunkowo zaś najgorzej z arytmetyki.

W zakładzie znajduje się obecnie sto dzieci, w tej liczbie pięćdziesięciu stałych wychowanków i tyleż stałych wychowanek. Dzieci te oprócz nauk zajmują się także rzemiosłami, przeważnie zaś krawiectwem i szewctwem.

Kuratorem powyższego przytułku jest pan Nussbaum, a nauczycielkami panny Pelagja i Leontyna Biro-Jakubowiczówny. Umiejętność ich w kierowaniu dziećmi zasługuje na szczerą pochwałę.

= Jutro uroczysta inauguracja synagogi.

= Teatra i muzyka.

* W Alhambrze przedstawiono wczoraj po raz pierwszy krotochwilę hr. Adolfa Mostowskiego „Bruljony".

Treść jej nie nowa.

Spadkobiercy starego kawalera zbierają się doń licznie na wieść, że ma on zamiar zrobić testament i przedstawiają mu „bruljony" testamentu z uwzględnieniem ma się rozumieć własnego interesu.

Intryga w ten sposób zawiązana dawała zwykle komedjopisarzom, którzy podobne temata opracowywali, sposobność do zgromadzenia ciekawej kolekcji typów wywołujących niezawodny komiczny efekt.

Hr. Mostowski do szablonowej tej kolekcji nie dodał ani jednego chyba typu, a rozwiązanie krotochwili małżeństwem starego kawalera, z również starą gospodynią, ma w sobie bardzo mało prawdopodobieństwa.

Grano sztukę dobrze.

* Dziś w teatrze letnim występ p. Csaki w „Zbudziło się w niej serce".

* W tych dniach wystawiona zostanie w teatrze krotochwila Lubowskiego „Czarokwit".

* Pan Trombini dyrygował wczoraj po raz pierwszy „Niemą z Portici".

* Sezon koncertów już się rozpoczyna.

Zapowiadany jest między innemi koncert p. Wasilewskiego z współudziałem kolegów.

= Warszawie przybędzie fabryka sztucznego bazaltu.

= Roboty miejskie.

Na ulicy Grzybowskiej odbywa się radykalna naprawa.

Bruk bazaltowy układany jest w dalszym ciągu na ulicy Świętojańskiej, w skutek czego przejazd przez tę ulicę zamknięto.

= Przy rogu Alei Jerozolimskiej i ulicy Żelaznej, na stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej, stawiane są nowe budynki murowane na użytek drogi żelaznej.

= Wypadki.

* Za rogatkami wolskiemi we wsi Koło, na pogorzelisku jednego z domów, o spłonięciu których donosiliśmy, spełnione zostało zabójstwo.

W niedzielę w ciemności wieczornej nieznany złoczyńca zadał ostrem narzędziem śmiertelny cios młodemu człowiekowi pilnującemu pozostałych po pożarze szczątków...

Śmierć nastąpiła natychmiast.

Śledztwo się prowadzi.

* Przy ulicy Długiej, robotnikowi beczka sody wtaczana przezeń na wóz złamała nogę...

* Na ulicy Czystej rozbiegały się wczoraj konie z dorożką.

Zdołano je zatrzymać.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* od W. D. rs. 25 na wpisy dla uczniów gimnazjalnych; od panów T. R. i S. W. rs. 7 w połowie dla biednych do uznania redakcji i w drugiej połowie dla szpitala starozakonnych; od J. K. rs. ! dla staruszki z Piwnej ulicy.

— Uczciwość nie jest widocznie pośród dorożkarzy warszawskich rzadka... Jeden z nich znów, nr. 729, chętnie oddał zostawiony w jego dorożce przez dwie panie paletot aksamitny wartości kilkudziesięciu rubli. Dorożkarz ów niechaj się zgłosi do owocarni Wróbla.

—Książeczka do nabożeństwa, znaleziona w dniu 22 b. m. w Saskim ogrodzie na ławce, odebraną być może za udowodnieniem w kantorze redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23.—Posiedzenie 19 września.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
12	Brzozowa	Szmungowska	Wdowa, dzieci drobnych 4.
7	Dunaj sze.	Berezowska K.	Wdowa, niewidoma i chora.
6	Żytnia	Balon Anast.	Chorowita, mąż sparaliżowany, dz. 1.
21	Nowolipie	Przy... Aniela	Wdowa, chora, dz. dr. 2.
13	Piwna	Caczek Anton.	Niewidoma.
6	Zajęcza	Myszewski W.	Chory chronicznie, żona sparaliżowana.
6	Zajęcza	Serwatka M.	Wdowa, chora obłożnie, dzieci drobnych 2.
55	Czerniako.	Kopytoska Ju.	Chorowita, mąż ch., dz. dr. 3.
67	Solec	Sztolinger Jó.	Słaba, mąż chory, dz. dr. 3.
55	Solec	Blima Kłososka	Chora, mąż w szpitalu, dzieci drobnych 4.
65	Pańska	Pawlik Józefa	Bez pomocy od męża, dzieci drobnych 4, jedno chore.
27	Wolska	Dijakiewicz P.	Wdowa lat 80, sparaliżowana.
50	Grzybows.	Szumnicka Ka.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
4	Krochmal.	Warmińska A.	Stara, mąż chory, zniszczeni pożarem.
7	Wielka	Wolnomiejska	Mąż nieobecny, chora, dz. dr. 3.

Nekrologja.

† W dniu 26 września, to jest we czwartek, odbędzie się w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, o godzinie **9-ej** zrana, żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Marji Kleofy **Wodzyńskiej,** na którą pozostała siostra wraz z matką zaprasza krewnych i przyjaciół. —17774—

† W przyszły piątek, to jest dnia 27 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Rembelskich **Sokołowskiej,** odbędzie się w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, o godzinie **9-tej** znara, żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które pozostały mąż z dziećmi i familja zapraszają krewnych, przyjaciół, życzliwych i znajomych. —17386—

† W piątek, to jest dnia 27 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety z Dziedzickich **Grabowskiej,** odbędzie się wotywa żałobna za jej duszę w kościele św. Krzyża o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —17837—

† Dnia 27 września r. b., to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Kroniszów **Tingle,** odprawionem zostanie za spokój jej duszy o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim, nabożeństwo żałobne, po którem zaraz nastąpi poświęcenie grobu. Na obrzędy powyższe pozostały mąż wraz z osieroconemi nieletniemi dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —17832

† Dnia 23 b. m. w Druskienikach zakończył życie ś. p. Jan **Pilecki,** doktor medycyny; pogrzeb odbędzie się tamże w piątek rano. —17842

† Ś. p. Józef **Gąsowski,** majster murarski, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 23 b. m., przeżywszy lat 54. Pozostała żona z synem zaprasza na żałobne nabożeństwo we czwartek, to jest dnia 26 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie tegoż dnia o godzinie **3-ej** po południu z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski. —17840—

† Ś. p. Henryk **Dulęba,** b. dyrektor administracji teatru krakowskiego, w wieku lat 64, dzisiejszej nocy, po krótkich cierpieniach przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku wdowa wraz z córkami i nieobecnymi synami zaprasza przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek, dnia 27 b. m., o godzinie **3-ej** po południu z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

† Pozostałe siostry i brat po ś. p. Karolinie z Fajerbachów **Kamińskiej** składają serdeczne podziękowanie krewnym, znajomym i przyjaciołom za ostatnią przysługę w smutym obrzędzie, oraz zapraszają na żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, dnia 26 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, odbyć się mające.

† **Wacława Iżycka,** córka Konrada i Marji, powiększyła grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają życzliwych na eksportację zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej we czwartek, dnia 26 b. m., o godzinie **3-ej** z południa. —17834—

† W dniu 21 r. b. zakończył doczesną pielgrzymkę pomocnik sekretarza warszawskiego komitetu cenzury, asesor kolegjalny Edward **Martusewicz,** po krótkiej lecz bolesnej chorobie. W dniu wczorajszym 24 b. m. odbyło się za duszę zmarłego nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych, a następnie o godzinie **3-ej** po południu orszak rodziny, kolegów i znajomych odprowadził zwłoki nieboszczyka na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu powązkowskim.

† Pozostała po ś. p. Renacie **Lück,** siostra wraz z familją składa najserdeczniejsze podziękowanie szanownym osobom, które w dniu 22 b. m. towarzyszyły smutnemu obrządkowi pogrzebnemu a szczególniej wielebnemu pastorowi Otto za gorące słowa pociechy i współczucia; niemniej szanownej pani przełożonej i wszystkim osobom łaskawym instytutu aleksandromaryjskiego, którzy raczyli być obecni. Zacnym uczennicom klasy 5-ej serdeczne Bóg zapłać za pośmiertny upominek dla zgasłej mej siostry. *Wilhelmina z Lücków Greczmajer.* —17830

† Pozostała wdowa z dziećmi po ś. p. Feliksie **Jaworskim,** b. naczelniku powiatu radzyńskiego, składa niniejszem podziękowanie szanownemu duchowieństwu miejscowemu i z okolic przybyłemu do miasta Radzynia w dniu 18 b. m. dla odprawienia nabożeństwa i eksportacji zwłok nieboszczyka, również wszystkim przyjaciołom, kolegom i znajomym licznie zgromadzonym dla oddania ostatniej posługi zmarłemu starcowi; za to współczucie Bóg wam zapłać. *Ewa Jaworska.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 22-go września. — *Rappel* ogłasza, że Wiktor Hugo kończy nowe poetyczne dzieło w dwóch tomach: „Toute la Lyre,“ mające się ukazać z początkiem żimy.

× **Marsylja** 23-go września.—Subskrypcja na wzniesienie pomnika dla Thiersa w temże mieście wynosi obecnie 22,000 franków.

× **Londyn** 23-go września. — Senat uniwersytetu londyńskiego zezwolił na przypuszczanie kobiet do składania egzaminów dających prawo zapisywania się na którykolwiek z wydziałów. Oprócz tego naznaczono specjalne nagrody po 500 i 600 franków dla tych z kobiet, które złożą egzamin z odznaczeniem. Powyższe nagrody nie wykluczają możności ubiegania się o premje zwyczajne dotychczas praktykowane dla mężczyzn. Rozporządzenie to zatwierdzone zostało przez ministra spraw wewnętrznych i wchodzi w życie z obecnym rokiem szkolnym.

× **Liverpool** 22 września.—Municypalność poleciła komisji wyłącznie złożonej z robotników udać się na wystawę paryzką celem zrobienia raportu o produktach każdej z gałęzi przemysłu, którą przedstawiają.

× **Kijów** 22-go września. — Na uniwersytet tutejszy zapisało się 230 kobiet.

× **Josefstadt** 23 września. — W tych dniach przybył tu pierwszy transport jeńców tureckich w liczbie około 300, z których 61 oficerów. Pomiędzy nimi są młodzieńcy szesnastoletni i siedmdziesięcioletni starcy. Wszyscy noszą fezy. Oficerzy w większej części mówią po serbsku.

× **Saint-Etienne** 23-go września. — Szklarze zaprzestali robót, żądając podwyższenia płacy i przyjęcia warunku, aby jako uczniów przyjmowano tylko ich dzieci.

× **Nowy-York** 21-go września.—Hiszpańska fregata „Pizzarro“ zatonęła na pełnem morzu. Załoga okrętowa, z 150 ludzi złożona, została ocalona i zabrana na okręt dnia 11 b. m., który rozbitków przywiózł dnia 19 września do Delaware.

Przegląd polityczny

Komisja do prawa o socjalistach nie ustaje w przerabianiu projektu pruskiego, już mocno przerobionego przez radę związkową wszystkich rządów niemieckich. Przeróbki te, o ile widzimy z rozpraw komisji ogłaszanych po dziennikach, są bardzo głębokie stylistycznie, ale nie sięgają do rdzeni samego prawa, które zawsze nie przestaje być wyjątkowem i prewencyjnem. Ściślejsze określenie zbrodni demokracji socjalnej, które według tego prawa mają być uprzedzane i karane, uratowanie swobody prawnej niesocjalistycznej od rygoru nowego prawa, wynalezienie instytucji apelacyjnej sądowej, zamiast policyjnej lub politycznej,—oto wszystko, do czego zmierza komisja. Pomimo tego niezadowolenie z jej czynności z każdym dniem rośnie w sferach rządowych, i już sie odezwało jako pogróżka odrzucenia roboty komisji przez radę związkową, a nawet rozwiązania parlamentu.

Kanclerska *Nord Allg. Ztng.* z dnia 24-go pisze w tym względzie bez żadnej dwuznaczności: „Dotychczasowy przebieg narad komisji nad prawem o socjalistach nie odpowiedział nadziejom obudzonym przez obrady plenarne i wybór członków komisji. Zdawało się, iż większość frakcji narodowo-liberalnej gotowa jest popierać rząd Rzeszy w sprawie zgnębienia warchołu demokracji socjalnej. Ta nadzieja zdaje się nie sprawdzać. Wobec takich okoliczności nie możemy bez obawy spoglądać na dalsze obrady komisji. Już i dotąd powzięto pewne uchwały, na które rządy związkowe prawdopodobnie odmówić muszą przyzwolenia. Gdyby porozumienie rządów z sejmem na podstawie wymagań praktycznych nie mogło dojść do skutku nietylko w komisji, ale i w łonie samego sejmu, i gdyby w skutek tego naród po raz drugi w ciągu półrocza miał być powołany do urny wyborczej, w takim razie zawieruchę ponownej walki około wyborów zawdzięczanoby przedewszystkiem p. Laskerowi.“

Nam się zdaje, że tak źle chyba nie będzie, że prawo mało zmienione w osnowie będzie przyjęte, a powyższe wyrazy są tylko ostrzeżeniem lub co najwięcej wyrazem niezadowolenia księcia-kanclerza, nielubiącego i nieznoszącego opozycji.

Jeżeli jednak ks. Bismarck jest niezadowolony z p. Lasker'a, proponującego wykreślenie z projektu prawa artykułu wymierzonego przeciw prasie, natomiast w zupełności zadowolony być musi z hr. Andrassego, bo w tymże samym numerze *Nordd. Allg. Ztng* składa najpochlebniejsze świadectwo jego polityce w sprawie wschodniej. Przed kilku dniami *Pesti Naplo* puścił wieść na niczem zresztą nie opartą, jakoby ks. Bismarck na poufnych naradach podczas kongresu był przeciwny zajęciu Bośnji i Hercegowiny przez Austrję, jakoby w spóźnionem tem zajęciu nie widział sensu, jakoby nawet proszony o wniesienie tej sprawy na obrady plenarne, wykręcił się od tego i wyręczył lordem Salisbury'm. Owóż dziś organ kanclerski stanowczo temu w formie komunikatu zaprzecza, a politykę austryjacką pochwala i jedność obu rządów cesarskich uwydatnia.

„Twierdzenie, z którem *Pesti Naplo* wystąpił—powiada—jest wymysłem rzadkiej śmiałości. Wiedzą o tem nietylko gabinety, ale i szersze koła, że projekta pełnomocników austryjackich wnoszone podczas kongresu nietylko co do Bośnji, ale i co do innych zagadnień, *zawsze* ze strony księcia Bismarcka znajdowały najskwapliwsze i najgorętsze poparcie, zgodnie ze ścisłemi stosunkami przyjaźni obu ościennych mocarstw.“

Słoneczny promień wesela zresztą nie z samego Berlina spłynął na politykę wschodnią Austrji. Powodzenia oręża austryjackiego w Bośnji i Hercegowinie coraz są szybsze i doniośliejsze. Obok skutecznych działań w Bośnji północno-zachodniej, gdzie zajęto już Tuzlę i Bielinę, rozpoczęły się też obecnie długo wstrzymywane działania w okolicach Serajewa. Działania te w kierunku północno-wschodnim na Mokro i Olsvo, wskazują tenże sam zamiar, któryśmy odgadywali z ruchów nad granicą austryjacką: zamiast spędzenia wszystkich powstańców w jedną kupę nad Driną, zdobycia bombardowaniem Zwornika i albo wparcia przeciwnika w granice Serbji, albo też wzięcia wszystkich do niewoli. Działania od Mokra i Olsva zaokrągliły obecnie ów łańcuch ściskający, a pierwsze kroki, jak widzimy z raportów urzędowych, były bardzo pomyślne. Nieprzyjaciel w sile 6 do 7,000 pokonany na wyniosłościach senkovickich, pierzchnął z oszańcowanych stanowisk, pozostawiając przeciwnikowi chorągwie, dwa działa i duże zapasy amunicji.

Kwatera główna rossyjska opuściła już w zupełności San-Stefano; widzimy to z obwieszczenia *Praw. Wiestnika,* o zwinięciu stacji telegraficznej rossyjskiej w tem mieście. Jenerał Totleben ze swoim sztabem i kancelarją zarządu cywilnego przeniósł się do Adrjanopola. Znajduje się więc jeszcze w granicach posiadłości pozostających pod bezpośrednią władzą Turcji, ale już zdala od sił angielskich, z któremi możność starcia tak długo niepokoiła umysły. Na nieszczęście możność starcia jednocześnie wynurzyła się gdzieindziej—w głębi azjatyckiego lądu.

Wiadomo, jakie wzburzenie w Anglji wywołała wiadomość o przyjacielskiem przyjęciu poselstwa rossyjskiego przez władcę Afganistanu. Postanowiono niezwłocznie wysłać do stolicy Szir-Alego Kabulu poselstwo angielskie z Indji w zamiarze zniweczenia wpływu rossyjskiego w krainie przedzielającej posiadłości rossyjskie od angielskich i poczytywanej za pewny rodzaj neutralnej „poduszki“. Tymczasem stało się, czego wcale nie przewidywano. Władze afganistańskie, nie wiadomo czy z rozporządzenia Szir-Alego, czy też z własnego pochopu wobec zbrojnej gromady towarzyszącej poselstwu z Peszaweru, nie wpuściły go w granice Afganistanu. Gdy wszelkie przełożenia nie pomogły, gdy zwłaszcza ujrzano drogę obsadzoną zbrojnymi afgańczykami, musiano zatrzymać się na granicy w Alimusdżidzie i zażądać rozkazów od wice-króla Indyj. Wice-król wobec takiej prowokacji przesłał poselstwu rozkaz telegrafem, ażeby wróciło nazad. Wojna więc między Anglją i Afganistanem wisi na włosku, a w takim razie obojętne spoglądanie na to Rossji jest prawie niepodobieństwem.

Wiadomość o tym wypadku, otrzymana na giełdzie berlińskiej dnia 23 b. m., spowodowała zniżkę wszelkich papierów, a najbardziej naszych weksli.

Telegramy prywatne.

Berlin 24-go. — W *Nordd. All. Ztng.* ujawnia się już półurzędowe niezadowolenie z działalności komisji obradującej nad prawem o socjalnych demokratach. Artykuł, którego źródło łatwo odgadnąć z wycieczki przeciw Laskerowi, grozi otwarcie, w razie niedojścia do skutku porozumienia się komisji, nowem rozwiązaniem sejmu, za co naród Laskerowi tylko będzie obowiązany. *Post* broni hrabiego Andrassyego, któremu dziś polityka ludowa w Węgrzech i Austrji bezzasadne przeszkody stawia, gdy tymczasem hrabia spełnia

w Bosnji misję konieczną, na przyszłość bardzo korzystną. Zaprzeczają tu wiadomości, iż misja Hobarta baszy do ks. następcy tronu, niewykonana zresztą z powodu nieobecności tego ostatniego, dotyczyła ciągłego pozostawania floty angielskiej u wysp Książęcych. Słychać, że po cofnięciu się rossjan ta flota stanie pod Gallipoli. Według *Post*, kwestja Tunisu po porozumieniu się z Anglją zostanie rozstrzygniętą w duchu francuzkiego protektoratu.

Marsylja 23-go. — Midhat basza przyjmował przed swoim wyjazdem komitet marsylski właścicieli tureckich papierów państwowych i oświadczył, że gdyby nawet sam nie stanął u steru władzy, to rząd turecki sam przystąpi do uregulowania finansów, jak się tylko wyjaśni obecny horyzont polityczny. Jestto osobiste życzenie sułtana. Wstrzymanie wypłat przez Turcję było sygnałem jej upadku, przywrócenie zaś ich choćby w części będzie znowu sygnałem podniesienia się. Turcja może napowrót pozyskać straconą pozycję jedynie przez reorganizację swych finansów.

Berlin 24-go. — Komisja roztrząsająca prawo o socjalistach naradzała się wczoraj nad paragrafem 4 i innemi dotyczącemi instancji apelacyjnej. Gneist stawiał następujące poprawki: 1) W § 4-ym zamiast „rada związkowa“ wpisać „kanclerz państwa“. 2) Co do paragrafu 16 zredagować go tak: „Osoby, które czynią sobie profesję z popierania usiłowań w paragrafie 1-ym wymienionych mogą w razie wykroczenia przeciw temu prawu być postawieni, obok zwykłej kary, pod dozorem policyjnym“. 3) Co do paragrafu 17-go, ustęp tak brzmieć powinien: „Służy prawo skargi do kanclerza panstwa, który, o ile chodzi o zakaz prowadzenia interesu, ma sprawę przesłać do najwyższego sądu administracyjnego odpowiedniego państwa związkowego lub najwyżej ustanowionej do tego przez prawa krajowe władzy“, 4) Nowy paragraf powinien określić, że wykonywanie tych przywilejów ks. kanclerz w całym zakresie lub częściowo może przelewać na swego zastępcę. 5) Dla czuwania nad prawem rada związkowa powinna utworzyć z łona swego komisję siedmiu.

W ciągu dyskusji przemawiał Mittnacht. Abeken, Ackermann za projektem rady związkowej, Lasker za swoją poprawkę, Reichensperger za poprawką Laskera, przeciw której występował minister Eulenburg. Wniosek Gneista co do § 4 odrzucony 17 głosami przeciw 3. Wniosek Laskera i Staufferberga także 11 głosami przeciw 9 odrzucony. Odrzucony też projekt rządowy. Jednem słowem, wszystkie projekta i poprawki odrzucone.

Konstantynopol 24-go. — Porta oznajmiła posłowi francuzkiemu Fournierowi, że nigdy się nie zgodzi na złożenie zarządu finansów tureckich w ręce urzędników obcych. Odpowiednie żądanie Francji i Anglji uważa sułtan za wdarcie się w prawa swojego władztwa, których nigdy naruszyć nie pozwoli.

Rzym 24-go. — Sprawdza się domysł *Voss. Ztng.*, że Bismarck proponował użycie środków międzynarodowych przeciw socjalistom. Ministerjum Minghetti w swoim czasie propozycję tę odrzuciło. Keudell wczoraj wrócił. Krąży pogłoska, że zostanie odwołany.

Lwów 24-go. — Według *Dziennika polskiego*, komisja organizacyjna prawdopodobnie oświadczy się w kwestji zmiany porządku wyborczego za zeszłorocznym wnioskiem mniejszości (Zyblikiewicza), który żąda powiększenia liczby posłów z miast (Kraków i Lwów) tylko o pięciu.

Paryż 24-go. — Biskup z Angers napisał do Gambetty list obelżywy. Gambetta, pisze on, domaga się prześladowania księży. Chcąc żeby służyli w wojsku, zadaje cios religji. Księża nie są nigdzie do tego stopnia wykluczeni z życia publicznego jak właśnie we Francji. W Niemczech trzydziestu księży zasiada w parlamencie, Francja ma tylko jednego (Dupanloup) i to w senacie. Onegdaj odbyło się tu kilka bankietów na cześć pierwszej rzeczypospolitej. Prezydujący, po większej części ze stronnictwa radykalnego, przemawiali jednozgodnie przeciw owczesnemu teroryzmowi. Wszędzie panował porządek.

Praga 24-go. — Staroczescy członkowie sejmu postanowili przyjąć w sejmie udział. Jen. Filipowicz wezwał do Bośnji p. Siegla, dyrektora kopalń z Orzechowa pod Karlsbadem dla studjów górniczych.

Konstantynopol 24-go. — Widoki zawarcia konwencji austro-tureckiej poprawiły się podobno nagle i Wysoka Porta jest gotowa przyjąć projekt konwencji podany przez hr. Andrassy.

Wiedeń 24-go. — Podobno przed Filipowiczem proponowano Rodiczowi dowództwo armji okupacyjnej w Bośnji. Nie przyjął on atoli, twierdząc, że trzeba było zarządzić okupację przed dwoma laty, ale że teraz jest to krok spóźniony i chybiony. Rodicz zna wyborne stosunki południowo-słowiańskie, więc po klęskach pod Dobojem i Bichaczem znowu mu ponawiano propozycję dowództwa. I teraz atoli odmówił, za co podobno ma dostać dymisję.

Wiedeń 24-go. — Przednie straże III-go korpusu armji zajęły Dolną Tuzlę, mieszkańcy po większej części opuścili to miasto. w którem wojska znalazły wielkie zapasy. Silne patrole 49-go pułku piechoty wysłano ku Górnej Tuzli, także przez powstańców opuszczonej; tylko na wzgórzach z południa od tej ostatniej ciągnących się ku Vlasinacowi widać jeszcze ich oddziałki. Brygada Budicza z IV korpusu, posuwając się na Bjelinę, dotarła do Patkowic na pół drogi od Janji.

Londyn 24-go. — Donoszą *Timesowi* z Kalkuty: Stosunki Anglji z emirem Afganistanu przybrały nader krytyczną cechę. Oficer emira odmówił poselstwu prawa wkroczenia w granice afgańskie z wyraźnego polecenia emira. Odmowa nastąpiła wobec dwu książąt indyjskich, znajdujących się w orszaku angielskim, co może mieć złe skutki dla Indji. Poselstwo rosyjskie bawi jeszcze w Kabulu. Wojna z Afganistanem jest nieunikniona.

Londyn 24-go.— Nieprzyjazne zachowanie się Szir-Alego, emira Afganistanu, wywołuje tu żywy niepokój. Konsola spadły wczoraj z $95\frac{1}{4}$ na $94\frac{7}{8}$. Panuje tu przekonanie, że rząd bez straty czasu energicznie działać musi, żeby wpływ rosyjski z Afganistanu usunąć i emira nauczyć rozumu.

Pera 24-go września. — Derwisz basza naznaczony został gubernatorem Adryanopola. Z Durazzo wysłano wojska do Skodaru, gdyż dowódca tego miasta boi się tam wybuchu buntu. Hidayet basza, dowódca powstańców w górze Rhodope, podobno zachorował dość niebezpiecznie.

Brody 24-go.— Wczoraj przy żywym współudziale ludności otwarto tu wystawę płodów ogrodownictwa i bartnictwa, urządzoną przez towarzystwo ogrodnicze i pasiecznicze galicyjskie. Przypływ gości dość znaczny.

Berlin 24-go. — Komisja przyjęła poprawiony paragraf 7, według którego co do wewnętrznych krajowych pism perjodycznych władza policyjna miejska, gdzie pismo wychodzi mocną jest zakaz zarządzić. Długie rozprawy nad § 8 na wniosek Laskera przerwane. Paragrafy 9 do 15 z małemi zmianami przyjęto. O § 16 dotyczącym wydalania agitatorów i cofania koncesji toczy się dłuższa, dziś jeszcze nie skończona dyskusja. Eulenburg oświadcza się stanowczo za projektem.

Rzym 24-go.—Bezzasadną jest wiadomość o zniesieniu poselstwa belgijskiego w Watykanie. Anethan wkrótce powróci. Dnia 15 października król i królowa wyjeżdżają do Włoch południowych. Otwarcie parlamentu nastąpi 20 listopada. W Rawennie podczas uroczystości wejścia wojsk włoskich do Rzymu były rozruchy, wołano: Niech żyje rzeczpospolita! Wojska plac oczyściły.

Rzym 23-go. — Z Neapolu donoszą: Wybuch Wezuwjusza, który się rozpoczął zeszłej nocy, wciąż się wzmaga.

Konstantynopol 23-go. — Według otrzymanych tu wiadomości z Rozanu pod dniem 18 b. m., uciekł dowódca powstańców Achmed basza. Wojska tureckie ścigają go.

Wiedeń 23-go.—Sprawozdawca *Polit. Cor.* z Serajewa z powodu świetnego zwycięztwa wojsk cesarskich pod Senkowicami, uważa, że powstanie w Bośnji przytłumione zostanie zupełnie w przeciągu kilku tygodni. Dalej stwierdza sprawozdawca, że według informacyj wszystkich władz wojskowych nie występowała przeciwko armji austryjackiej ani chrześcijańska ani izraelska ludność. Do walki z wojskami austryjackiemi wystąpiła tylko ludność mahometańska podburzona przez duchownych fanatycznych i poparta przez władze tureckie wojskowe i cywilne, jak również przez oddziały wojska tureckiego. Ze wszystkich stron kraju dążą mieszkańcy, a między nimi i mahometanie do Serajewa i innych miast w celu poddania się opiece austryjackiej. Donosi *Pol. Cor.* z Bukaresztu: Dwaj oficerowie włoscy, pułkownik sztabu jeneralnego Rosetti i kapitan Fanfani, przybyli do Bukaresztu z misją militarną.

Londyn 23-go.— Według *Daily Telegraph*, zbierze się niebawem gabinet dla obradowania nad kwestją Afganistanu. Telegram *Standarda* z Szumli z daty 23 września donosi: Dziś odbyło się posiedzenie specjalne rady wice-króla. Dowódca wojsk pogranicznych wyjechał z tajnemi zleceniami do Peszaweru. Liczne wojska na granicy, 12,000 osób już nagromadzono. *Times* przypuszcza, że operacje nie rozpoczną się przed wiosną. Anglia może czekać i dać czas do namysłu emirowi. Inne dzienniki żądają skarcenia Szir-alego bez wciągania Rosji do wojny.

New Orlean 23-go. — Ogólna liczba zapadłych na żółtą febrę wynosi 6,972, a wypadki śmierci 2,514 osób.

Konstantynopol 23-go. — Syndykat budowy kolei w Azji Mniejszej, składający się z angielskich, austryjackich i francuzkich kapitalistów, wręczył wielkiemu wezyrowi protest przeciwko zasadniczemu przyjęciu projektu Klapki i żąda pierwszeństwa dla projektu wniesionego przez syndykat.

— Na posiedzeniu komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, d. 7 (19) września r. b. odbytem, przyjęci zostali na członków rzeczywistych Towarzystwa, pp. *Chodowski* Jan, *Ciechanowski* Władysław obyw. ziemski, *Krupski* Lucjan-Alfons kupiec, *Mejer* Kazimierz adwokat i *Rüchl* Ludwik.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Uprasza się osobę, która pisała do K. G. przez Górę Kalwarją w Widoku, o zostawienie w redakcji pod temiż literami bliższych objaśnień piśmiennych, lub też wskazanie miejsca gdzieby można osobiście się poznać. —17826—

Zakład Rękodzielniczy

DLA KOBIET

10. Plac Zielony 10.

Na kursa codziennie zapisywać się można.

—17790—1—12—

— ***Dr. Adam Bauerertz,*** powrócił z zagranicy, — przyjmuje chorych codziennie od godziny 8—10 rano i od 4 — 6 po południu. Ul. Marszałkowska nr 54. —17804—1—2—

— Doktór ***Witold Wikarski,*** ordynator Szpitala w domu przytułku i pracy wyjechał za granicę. —17615—2—3—

— Otwierając z dniem 1-m października r. b. zakład przemysłowo-rękodzielniczy dla kobiet, mający na celu wykształcenie młodych osób, które ukończyły nauki, w rozmaitych gałęziach pracy dla nich właściwej, mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że zapis uczennic rozpocznie się w dniu 26-m września, w lokalu zakładu ulica Szkolna nr 6 (w domu gdzie żeńskie gimnazjum) i trwać będzie codziennie od godziny 10-tej zrana do 1-szej po południu. Wykładane będą: 1) krój i szycie bielizny; 2) krój i szycie sukień; 3) krój i szycie rękawiczek; 4) introligatorstwo; 5) retuszownie fotografij; 6) buchalterja. Opłata miejscowa z góry uiścić się winna, wynosi za każdy wykład rubli 6 miesięcznie.

2—2—17605— ***Julja Angel.***

— Adwokat przysięgły ***Sorgenstein*** powrócił do Warszawy. Sto-Jerska nr. 13. —17,565—2—3

— ***Szymon Rodzyn,*** adwokat przysięgły, b. mecenas, powrócił z zagranicy.

—17800—1—1—

— ***Adolf Jakób Cohn,*** adwokat przysięgły (Elektoralna nr. 11) na miesiąc wyjeżdża do Petersburga i Moskwy, i przyjmuje do załatwiania tamże sprawy sądowe i administracyjne.

—17748—1—1—

— ***Dr Frankenstein,*** powrócił z zagranicy. Szkolna nr 1. —17820—1—1—

Od Lecznicy 1-szej.

Dr. Ciunkiewicz, po powrocie do Warszawy, rozpoczyna przyjęcie chorych w Lecznicy z dniem 24 września. 3—3—17556—

— ***Władysław Szaniawski,*** litograf i rytownik, po ukończeniu odpowiednich kursów zagranicą, otworzył zakład litograficzny ***przy ulicy Trębackiej pod nr. 8-mym.*** Osoby chcące się wykształcić w sztuce litograficznej, raczą się zgłosić o bliższą informację na miejsce.

—17296— —2—3—

— ***W nowo otworzonej 4-klasowej szkole realnej*** przy ulicy Orlej nr 4 przyjmują się jeszcze uczniowie przychodni i pensjonarze na bardzo przystępnych warunkach.

Ludwik Wyrożembski.

—17801— 1—6

— ***A. Randeau,*** właścicielka magazynu mód, przy ulicy Niecałej nr 8, wyjechała do Paryża w celu zaopatrzenia magazynu swego w nowości.

—17529—3—3

Leecznica Druga

dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 10—11. Codziennie, Dr **J. Majkowski z chorobami wewnętrznemi.**

Od 11—12. Codziennie, prócz Niedziel, Dr **B. Gepner, z chorobami oczów.**

Od 11—12. W Środy i Soboty, Dr **B. Taczanowski,** Ordynator Szpitala **S-go Jana Bożego, z chorobami uszów.**

Od 12— 1. Codziennie, Dr. **E. Klink,** Ordynator Szpitala Ś-go Łazarza, **z chorobami wenerycznemi i skórnemi.** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 1— 2. We Wtorki, Czwartki i Soboty, Dr **K. Karwowski,** Ordynator Szpitala Dziedziątka Jezus, **z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej** (Laryngoskopija i Rynoskopija).

Od $1\frac{1}{2}$—$2\frac{1}{2}$. Codziennie, Dr **J. Sznabl, z chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 2— 3. Codziennie, Dr **St. Kondratowicz, z chorobami kobiet.**

Od 3— 4. Codziennie, Dr **S. Wojno,** Ordynator kliniki Chirurgicznej przy uniwersytecie, **z chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 3— 4. Codziennie, Dr **H. Nussbaum, z chorobami wewnętrznemi,** specjalnie **nerwowemi,** oraz **leczeniem elektrycznością.**

Od 4— 5. Codziennie, Dr **J. Anders,** Ordynator Klinik przy Uniwersytecie, **z chorobami wewnętrznemi.**

Od $1\frac{1}{2}$—$2\frac{1}{2}$. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **25 kopiejek.** 10—0—1627

— **W ambulatorjum** Szpitala **św. ROCHA,** przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście,** udzielaną jest codziennie **bezpłatnie** porada lekarska **chorym,** a mianowicie:

Z chorobami **wewnętrznemi,** od godziny **9** do **10** rano, przez dra **Obrębskiego;**

Z chorobami **zewnętrznemi,** od godziny **10** do **11** rano przez dra **Stankiewicza.**

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 25-go września 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	144.30-45-$52\frac{1}{2}$-60	144.$67\frac{1}{2}$	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st............	9.75	9.77	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr............	117.15-$22\frac{1}{2}$-$37\frac{1}{2}$	117.$37\frac{1}{2}$	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl............	125.10-40-70	125.70	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.1	98 25	98.—
„ „ „ małe.	—.—	[illegible]	97.90
Listy zast. m. War. serji I	—.—	93 85	93 55
„ „ „ II.	—.—	93.70	93.40
„ „ „ III.	93.—	93.10	92.90
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże..	87.20—45	87.45	87.15
„ „ małe..	87.20—25	87.30	87.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	234.50	—.—	—.—
„ „ 1866..	231.—	—.—	—.—
5% Listy zastaw. rossyjskie.	—.—	—.—	—.—
Pożyczka wschodnia.......	93.10	93.35	92.85

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125.............	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.	—.—	113.50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	—.—	257.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	—.—	257.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—.	240.—	240.—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.—	—.—
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	128.—	128.—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	—.—
Akc Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	—.—
Akc. Towarzys. fab machin	—.	—.—	—.—
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów od listów zast. $103\frac{1}{3}$ nowych $129\frac{1}{6}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $24\frac{2}{3}$—m. Łodzi 200 listów likwidacyjnych $126\frac{2}{3}$ obligów skarbowych $193\frac{1}{3}$ pożyczki prem. 1-ej emisji 100 2-ej emisji $16\frac{7}{10}$.

Monety: Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — — marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

PRAKTYCZNE I TRWAŁE MASZYNY DO SZYCIA, SPRZEDAJE POLLACK. SCHMIDT. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr7.

CENY TARGOWE

(franko skład kupującego), podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki— Warszawa dnia 24 września r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242, pstra od .— do 5 65; jasno-pstra od 6.05 do 6.35; biała od 7.00 do 7.65; wyborowa od 8.30 do 8.55; **Żyto:** wagi 232, polskie od 4.75 do 5.05; rossyjskie od 3.90 do 4.80; **Groch:** wagi 262, kuchenny od .— do .—, na paszę od .— do .—; **Jęczmień:** 202 od 4.15 do 4.65 **Owies:** wagi 142, od 2 70 do 3.00; **Wyka:** wagi 162, od .— do .—; **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—, **Rzepik:** wagi 210 od .— do .—; **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— do .—, czerwona od —. do. .—

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 6, w południe 17 Reomura (763 Odmiana.)

— Wysokość wody na Wiśle stóp. 0 c. 7.

TEATR LETNI.

Dziś: **Nauczycielka. — Kalosze. — Kwiat z Tlemcenu. — Zbudziło się w niej serce.** Jutro: **Pan Damazy.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **Modniarki.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i codziennie

Koncert Orkiestry Węgierskiej

z nowym programem.

15—0 — 16454 —

ARKADJA

przy ulicy Królewskiej nr 37. Dziś i codziennie występować będzie pod dyrekcją Ferdynanda Semmela w Warszawie jeszcze niesłyszany oryginalny komiczny kwartet izraelski (śpiewający po niemiecku) „**Judenquartet**" **braci Semmel,** z berlińskiego teatru Thalia. Początek o godzinie 7-mej. Bliższe szczegóły w afiszach. 4—6—17476—

Francuzka wykształcona,

potrzebna na demi-place. Królewska Nr 41, mieszkania Nr 9.

1—1 — 17828 —

Do Instytutu Głuchoniemych

potrzebną jest

OSOBA znająca się na kroju i szyciu bielizny na maszynie. Płaca roczna rs. 135 i całkowite utrzymanie. Bliższych informacji udzieli Ochmistrzyni Instytutu. Zgłosić się można w godzinach rannych między 9 i 12.

1—1 — 17831 —

Jest do sprzedania na korzystnych warunkach

Majątek ziemski Grzmiąca,

mający rozległości włók 75, z zabudowaniami bardzo pięknemi, w guberni i powiecie Radomskim, nad rzeką spławną Pilicą położony. Wiadomość powziąść można w hotelu Krakowskim u szwajcara lub też na miejscu.

—17541—1—6

Fabryka Lamp i wyrobów Blacharskich

Ludwika Tarnowskiego,

ulica Czysta Nr 4.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż fabrykę lamp i wyrobów blacharskich, istniejącą przez lat 12 na Nowym-Świecie pod Nrem 48, z powodu szczupłości lokalu, przeniosłem w zupełności wraz z firmą na ulicę Czystą pod **Nr 4,** gdzie chcąc odpowiedzieć wszelkim wymaganiom, urządziłem sklep z komfortem, rozszerzyłem działalność fabryczną i zaopatrzyłem tak sklep jak i obszerne składy, we wszelkie wyroby w zakres blacharstwa wchodzące, tak z własnej jako też i z najcelniejszych fabryk zagranicznych.

Kupujący znajdzie tu wszystko, począwszy od niezbędnych naczyń kuchennych, aż do wykwintnych ozdób salonu, odznaczające się gustem, doskonałością wyrobu i ceną umiarkowaną.—Obecnie posiadam na składzie między innemi:

Prysznice pokojowe; klatki; maszyny i formy do lodów; maszyny do siekania mięsa; kuchnie naftowe ulepszone; wanny; zicbady; waterklozety; kubły; konewki; bidety; niecki; lampy; wyżymaczki amerykańskie; filtry; maszynki do kawy; samowary; tace rozmaite; latarnie, oraz wielki dobór oczekiwanych naczyń emaljowanych i t. p. przedmiotów blacharskich.

Przyjmuję wszelkie obstalunki, reperacje, pobielanie; wynajmuje wanny, zicbady i lampy, oraz sprzedaję po cenach nizkich naftę i wszystkie przybory do lamp.

Zaszczycany względami Szanownej Publiczności przez lat 12 na Nowym-Świecie, starać się będę i obecnie, doborem doskonałego towaru i ceną umiarkowaną—i nadal zasługiwać na takowe.

Ośmielam się przytem zwrócić uwagę stałych moich kundmanów na to, iż zakład blacharski, istniejący obecnie w lokalu poprzednio przezemnie zajmowanym na Nowym-Świecie, przez kogo innego, pod inną firmą jest prowadzonym, nie mającą żadnej styczności z moją, powszechnie już znaną Szanownej Publiczności. Z szacunkiem, **L. Tarnowski.**

—17471—2—6

Rekomendacja

Guwernerów, Guwernantek, Bon, Gospodyń i Panien służących.

A. Witkowska, ulica Długa Nr 21.

1—6—17525—

LEKCJE TAŃCÓW

udziela

pod Nr 726ab, róg Leszna i Orlej.

1—6 — 17516 — **W. Puchalski.**

Rs. 10,000,

zaraz po Towarzystwie miejskiem, potrzebne są na posessję Nr 1165/6; procent 7 zapewnia się. Bliższa informacja na miejscu lub w kancelarji rejenta Kozakowskiego. —17542—1—3

Do sprzedania

FOLWARK, rozległości włók $19\frac{1}{2}$, od kolei Terespolskiej, stacji Nowo-Mińsk, odległy wiorst 10.— Włościanie odseparowani, młyn wodny, stałych dochodów rs. 1,000. — Bliższa wiadomość ulica Zielna Nr 26 nowy, mieszkania Nr 15, zastać można po południu od godziny 4-tej do 5-tej i pół.

1—3 | 17530—

Tanio za gotówkę, sprzedaje

Palototy nowego fasonu, **Spodnie,** oraz wszelką garderobę elegancką

MAGAZYN

A. Winnickiego,

Długa Nr 25.

1—6 — 17544 —

Summa Rs. 3500,

zahypotekowana na kamienicy massyw murowanej w Warszawie, z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia, 10 procent opłaci się z góry za rok, po upływie którego summa zostanie zapłaconą. Wiadomość w kancellarji Rejenta Rapackiego, w gmachu sądu okręgowego. 1—3 — 17829 —

Fabryka Powozów i najem ekwipaży

H GEYER,

Leszno Numer 26.

wynajmuje powozy po cenie przystępnej z końmi i bez, na miesiące, dnie i godziny, jest także wielki zapas powozów gotowych różnego rodzaju. 1—12 — 17810 —

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia

RESTAURACJA,

składająca się z 5 pokoi, kuchni, piwnicy i z kompletnem urządzeniem, Fortepianem, Bilardem i trzechletnim kontraktem, egzystująca od lat 10-ciu, w pobliżu wielu fabryk. Do tegoż nabycia potrzebną jest summa rs. 2000. Osoby życzące nabyć takowy zakład, raczą złożyć adresa swoje w Redakcji tegoż pisma pod lit. **A. B, Nr 2.** 1—3 — 17528 —

Do sprzedania:

Szynel realny letni, dla ucznia 15-letniego, futro jonaty z pod tegoż szynelu, z kołnierzem skonksowym, suknie jedwabne: popielata, szara welwetowa i czarna w kraty białe z wełnianemi, paltot aksamitny, zegar ścienny ozdobny Lilpopa, obrazy duże olejne, landszafty, serwis plaque, praska mała introligatorska, mufka i obszycie tumaków; Romanse francuzkie i książki polskie dla młodzieży.—Nowy-Świat Nr 28, mieszkania Nr 12, zrana do 12-tej, lub od 3-ej do 6-tej. 1—1—17817—

Do sprzedania

Aparat Waldenburga,

do zgęszczenia powietrza. Nowy Świat Nr 14, mieszkania 7. —17783—1—2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, jako też i dwa **łóżka.** Ulica **Wiejska Nr 16 dom Lilpopa, stróż wskaże.**

Jest do odnajęcia przy familji

ładny Pokoik,

dla osoby płci żeńskiej, od 1-go Października pod Nr 6 na Nowolipiu. Wiadomość w oficynie na dole pod Nr 14. 1—3 — 17802 —

Siedm Pokoi,

z balkonem, na 1-m piętrze od frontu. Ulica Chłodna Nr 20 wprost kościoła Ś-go Karola Boromeusza.—Tamże są **4 pokoje** do wynajęcia w każdym czasie. —17747—1—3

LOKAL

do wynajęcia od 1-go Października r. b., składający się z dwóch pokojów, przedpokoju, kuchni, drwalki, piwnicy i góry, za 180 rs. rocznie. Ulica Żelazna Nr 5 nowy. —17526—1—6

Do najęcia od Ś go Michała r. b., w domu Nr 60, przy ulicy Chłodnej

Jeden Pokój

obszerny i kuchnia, wraz z piwnicą; miesięcznie rubli 7. —17774—1—1

Mieszkanie,

ze stołem i fortepianem, dla panny lub dziewczynki. Ulica Bracka Nr 19, pierwsze piętro, w nowym domu, od frontu; od godziny 10 do 4.

—17793—1—2

Od 1-go Października r. b. jest do odstąpienia

Sklep obszerny,

z oknem wystawowem i dwoma pokojami, wraz z urządzeniem kantorowem, na pryncypalnej ulicy, przy placu bankowym, zdatny do każdego interesu. Offerty składać proszę w redakcji Kurjera Warszawskiego po lit. **S. T. Nr 190.** 1—3 — 17545 —

Sklep Wiktuałów,

do odstąpienia za nizką cenę, w którym można dodać lub zamienić na jaki drugi handel. Aleksandrja Nr 10.—**Nowacki.**—17756—1—

Sklep Wiktuałów,

jest do sprzedania w każdym czasie. Nowolipie Nr 15. —17813—1—2

Sklep z Wiktuałami,

jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Chłodna Nr 32. —17532—1—1

PLENIPOTENCJĄ

udzieloną p. Jakóbowi Wajsblum, do zarządu domem moim Nr 2567/8 w Warszawie, aktem przez Michała Markiewicza rejenta, w dniu 11 (23) Września r. b. sporządzonym, w zupełności odwołałem. **Józef Kaftal.**

—17797—1—2

Jest do sprzedania

PIES,

z rassy wyżłów ponterów, młody, zdatny do polowania. Wiadomość przy ulicy Świętojańskiej pod Nrem 7 nowym, mieszkania 7.

—17531—1—3

PANNY

kompletnie uzdatnione i podręczne, potrzebne są w pracowni J. Rutkowskiej, Niecała Nr 8. —17808—1—3

Potrzebną jest

PANNA

umiejąca dobrze szyć na maszynie negliże, za dobrą płacą; może być z zupełnem utrzymaniem, także dziewczynka do nauki. Chłodna Nr 37, mieszkania 34. —17762—1—1

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne i do nauki. Wiadomość w Bazarze, na 1-m piętrze, idąc z bramy na lewo, od frontu ulicy Granicznej Nr 7 nowy. —17537—1—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne do krawieczczyzny, oraz Panna do okryć damskich, w pracowni Marji M. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 13, mieszkania 21, na dole. —17539—1—1

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca gospodyni, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u stróża domu Nr 52, ulica Chmielna. —17760—1—1

Osoba młoda,

poszukuje miejsca od 1-go Października r. b. za pannę-służącą, umiejąca szyć na maszynie i inne roboty. Ulica Widok Nr 16, mieszkania 12. —17782—1—3

OSOBA

znająca języki: ruski, francuzki, niemiecki i muzykę, życzy udzielać lekcyi tychże nauk małym dzieciom w swojem mieszkaniu, przy ulicy Nowy Świat Nr 58, — wiadomość u stróża domu. —17811—1—3

Potrzebną jest na wieś, blizko Warszawy, od 1-go Października

KUCHARKA,

umiejąca dobrze gotować, prać i prasować.— Zgłosić się: ulica Niecała Nr 6, w oficynie,— stróż wskaże. —17773—1—1

Potrzebną jest

NIEMKA,

umiejąca szyć na maszynie, do dzieci i wyręczenia w gospodarstwie. Wiadomość przy ulicy Żabiej Nr 4, mieszkania 18, między godziną 3 a 5 po południu. —17818—1—3

Osoba

z dobremi świadectwami, znająca krawieczczyznę, wszelkie szycie, na maszynie i w ręku, także w gospodarstwie domowem; poszukuje miejsca; w dużym domu mogłaby zastąpić panne. — Adresy uprasza pozostawiać w Kiosku w ogrodzie Saskim, pod literą T. O. —17806—1—1

Do cukierni potrzebni są

UCZNIOWIE,

jeden do sklepu, drugi na dokończenie do piekarni. Długa Nr 11 nowy. —17786—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do apteki, przy placu Grzybowskim. Wiadomość tamże. —17758—1—3

MAMKA

z kwartalnym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki A. Wołyńskiej, przy ulicy Hożej Nr 4. —17757—1—2

MAMKA

młoda, przystojna, z obfitym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki K. Z. przy ulicy Bielej Nr 1 nowy. —17754—1—1

U akuszerki Keppe, jest

Mamka

ze świeżym pokarmem. Ulica Wspólna Nr 12. —17785—1—1

U akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju. Nowy-Świat Nr 36, na dole. —17785—1—6

Maszyna do robienia pończoch,

tanio do sprzedania. Nowolipie Nr 28,—stróż wskaże. —17795—1—1

EMERYT

w sile wieku, b. Buchhalter, Kontroler, Płatnik, a ostatecznie Sekretarz przy Instytucji naukowej — poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji, od 1 Listopada 1878 roku. Adres: Nowa Aleksandrja (Puławy) **Józefowi Wasilewskiemu.** 3—3 —15205—

Młodzież obojga płci i dzieci od lat siedmiu mogą pobierać

Lekcje Tańca,

za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Zakładzie Naukowym żeńskim, Nr 8 Karmelicka. —15353—4—6

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że przy warsztatach w zakładzie sierot ś. p. Stanisława Skarbka w Drohowyżu (w Galicji) potrzebnemi mi są:

1) Majster (Werkführer) dla kowalstwa, ślusarstwa, tokarstwa w metalu, posiadający oraz teoretyczne w tym kierunku wiadomości, obeznajmiony z rysunkiem i rachunkowością warsztatową.

Warunki umieszczenia i płaca roczna 700 zł. w. a., wolne pomieszkanie z opałem i ewentualna tantjema od wyrobów.

2) Majster dla blacharstwa w różnych metalach, posiadający wiadomości te praktycznie oraz znający rysunek geometrji wykreślnej.

Warunki: płaca roczna 600 zł. w. a., wolne pomieszkanie, opał, wraz z tantjemą od wyrobów.

3) Majster dla stelmachstwa (kołodziejstwa) w zakres którego wchodzą wiadomości lakiernictwa i siodlarstwa, potrzebne przy wyrobach wozów i bryczek.

Warunki: płaca roczna 500 złr. w. a., wolne pomieszkanie i opał, oraz tantjema od wyrobów.

Posady te po trzechletniem prowizorjum mogą być stałe.

Kompetujący o posady, zechcą nadesłać swoje curiculum vitæ, z szczegółowem podaniem stosunków familijnych, oraz odpisy świadectw najdalej do 10 go Października r. b. pod adresem:

A. Łazowski

Naczelnik warsztatów

w Drohowyżu

przez **Mikołajów**

1—3—17821— (GALICJA).

Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu skuteczną zapewnia pomoc przez trafne dobranie OKULARÓW

JAKÓB PIK

Optyk Miasta Warszawy.

Ulica Miodowa Nr 497 A.

11—12 — 17855 —

WINOGRONA BADEŃSKIE

nadeszły świeżo do owocarni

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52.

6—6—16561— **J. Bartold.**



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE,

codziennie świeże, otrzymuje Handel **Ant. Stępkowskiego.** Wierzbowa Nr 5.

5—0 — 17272 —

MAGLE

do sprzedania. Ulica Podwale Nr 44. —17798—1—2

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

orzechowych, mało używanych, złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu, drugi palisandrowy, złożony z kozety, 2 foteli i stołu, oraz szafa rozbierana i biurko.—Ulica Nowolipki Nr 32A, mieszkania 10. 1—2—17799—

W szkole prywatnej żeńskiej,

przyjmują się **PANIENKI** na stół i stancją, gdzie przy nader umiarkowanej cenie, znajdą prawdziwie macierzyńską opiekę.—Ulica Twarda Nr 15 nowy. 5—6—16556—

Pracownia Ubiorów Męzkich Kazimierza Rudzińskiego,

wykonywa wszelkie obstalunki jaknajstaranniej, za czas oznaczony, podług najświeższych żurnali, oraz przyjmuje Uczniów do wykształcenia w pięknej robocie, jak np. we frakach, tużurkach, żakietach i t. d. za opłatą umówioną—w Warszawie, ulica Nowomiejska Nr 10. 1—3—17753—

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku)

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robins and Comp. w Londynie;

CEGŁY i GLINY ogniotrwałej;

KOKSY i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz

TEKTURY smołowcowe i

BLACHY żelazne do krycia dachów. —0 — 4620 —

BARCHANY

białe i kolorowe, **Kaftany** kutnerowe, **Wata** od 6-ciu arkuszy na funt, **Sznurki** do okien i **Puch** edredonowy — sprzedają się w Fabryce **Waty** i towarów **Łokciowych.** Ulica **Piwna** Nr 112, nowy 11. 1—12—17805— **R. Koecher.**

Cement Portlandzki,

Cegłę Ogniotrwałą,

Glinkę Ogniotrwałą.

poleca po cenach umiarkowanych

Główny Skład Cementu

Wiktora Wertheim.

Ulica Graniczna Nr 14.

1—6 —17680—

Salopa tomakowa,

kryta materją wełnianą, w dobrym stanie, jest do sprzedania na Podwalu Nr 10, mieszkania 18. — Tamże jest **Osoba** w średnim wieku, poszukująca miejsca do towarzystwa Damy w wieku, lub słabej, który to obowiązek spełniała lat 12 w jednem miejscu. 1—2—17807—

Dubeltówka

odtylcowa (Lancastra), zupełnie nowa, z przyborami do robienia ładunków, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Przyrynek Nr 4, lokalu 7, przy kościele N. Panny Marji. —17535—1—3

Za bardzo niską cenę, jest do sprzedania

Tokarnia,

z całym przyrządem. Piwna Nr 45, u jubilera — Tamże potrzebny jest **Uczeń** dobrej konduity. —17792—1—3

W cukierni P. Górskiego, ulica Przejazd Nr 9 nowy, jest do sprzedania

BILLARD,

w dobrym stanie, oraz krzesła wiedeńskie, używane, za cenę przystępną. —17764—1—3

WINDA

do większych ciężarów, z wszelkiemi przyborami, do sprzedania zaraz, za połowę ceny kosztu. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 41 nowy, w magazynie mebli pana Nowińskiego. —17768—1—5

2,000 rs. dla dwóch emerytów,

pobierających większą pensję, jest do wypożyczenia. Ulica Długa Nr 9, lewa oficyna, drugie piętro, gdzie obrazek. —17770—1—1

Poszukuje się dobrej

KUCHARKI

ze świadectwami, któraby obeznana zarazem była z domowem gospodarstwem wiejskiem, do guber. Kijowskiej.—Wiadomość u Leszczyńskiego, Nowe-Miasto Nr 1. 1—3—17755—

Potrzebną jest na wieś

GOSPODYNI

porządna, obeznana dobrze z gospodarstwem wiejskiem i znająca się na kuchni. — Wiadomość bliższa przy ulicy Chmielnej Nr 21, mieszkania Nr 4.—W tem samem miejscu potrzebny jest porządny **Lokaj** z dobremi świadectwami. 1—2—17841—

Obiady prywatne,

w miejscu lub na ulicę. Wiadomość w Kiosku w ogrodzie Saskim. —17784—1—3

Za rs. 35,

szopowa algierka, noszona, do nabycia, na ulicy Żórawiej Nr domu 17, mieszkania 13. —17323—2—2

120 [illegible] kasztanów

6 do 8 [illegible] do sprzedania po cenie przystępnej [illegible] Białołęckim, za rogatką Petersburgską na ósmej wiorście od Warszawy. — Bliższa wiadomość w aptece p. K. Nowodworskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 18, w Warszawie. 3—3—17104—

Do sprzedania:

Kwiaty w bukietach i gerlandach, oraz na tuziny; pióra, liście, batysty, farby i różne materjały paryzkie na kwiaty; także żelaza, praski do kwiatów i ołów do wybijania; to wszystko po cenach bardzo niskich. Ulica Podwale Nr 2, na 1-m piętrze. —17771—1—1



4 — 6 —16225—

Przy ulicy Złotej Nr 43/1505c w świeżem powietrzu, z widokiem na ogród, są do wynajęcia od 1-go Października r. b.

MIESZKANIA:

na parterze od frontu, o czterech pokojach, przedpokoju, kuchni i dwóch piwnicach; od 1-go stycznia 1879 r. mieszkanie na 2-m piętrze od frontu, o trzech pokojach, przedpokoju, kuchni z alkową i piwnicą. — Wiadomość na miejscu. 1—6—17819—

W domu Nr 25,

przy ulicy Bednarskiej,

są zaraz do wynajęcia: 1) **Sklep** z dwoma wchodami, z dużym pokojem i kuchnią za **rs. 300** do 1-go Lipca 1879 r.; 2) **Sklep** i dwa pokoje za **rs. 200,** także do 1-go Lipca 1879 r.—Bliższa wiadomość u byłego Rządcy na 2-m piętrze w podwórzu. 1—6—17776—

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania

Sklep Witułałów

za rs. 140. Wiadomość w Kiosku, wprost kolei Wiedeńskiej. —17783—1—3

Za rubli 140 rocznie, jest do wynajęcia od 1-go Października

SKLEP

w rynku Starego-Miasta Nr 1.—wiadomość u właściciela domu. —17501—3—3

Bardzo dobre wynagrodzenie

zapewnia się za **odprowadzenie** do domu Nr 55, przy ulicy Leszno, **małego pieska białego, pinczerka,** mającego na szyi obróżkę czarną, który w dniu 10 (22) b. m. Września wieczorem, zaginął na Placu Bankowym. 1—3—17780—

WYŻLICA

pięcio-miesięczna, ceter, pięknej rassy i koloru, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu Nr 25, przy ulicy Nowogrodzkiej. —17775—1—3

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy:		Przychodzą do Warszawy:
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15 rano pośpieszny 3 klasy	o g. 8 m. 15 rano.
„	o g. 11 m. 10 rano osobowy 4 klasy	o g. 5 m. 55 po połud.
„	o g. 5 m. 45 po południu osob.-miej. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
„	o g. 10 m. 30 wieczór kurjer 2 klasy	o g. 8 m. 30 wieczór.
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. — rano osobowy 4 klasy	o g. 9 m. 40 wieczór.
„	o g. 2 m. 35 po południu kurjer 2 klasy	o g. 2 m. 45 po połud.
„	o g. 5 m. 45 po połud. osob.-miejsc. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14 rano pocztowy 3 klasy	o g. 8 m. 7 wieczór.
„	o g. 3 m. 45 po południu kurjer 2 klasy.	o g. 1 m. 36 po połud.
„	o g. 9 m. 11 wieczór osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.
Warsz.-Petersburska:	g. 9 m. 30 rano pasażerski 2 klasy	o g. 3 m. 53 rano.
„	o g. 7 m. 23 wieczór pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.
„	o g. 11 m. 8 wieczór pocztowy 3 klasy	o g. 6 m. 38 wieczór.
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38 wieczór pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.
„ „	o g. 6 m. 38 rano towarowo-osobowy	o g. 9 m. 15 wieczór.
„ do Kowla:	o g. 12 m. 48 po południu pocztowy	o g. 5 m. 5 po połud.
„ „	o g. 10 m. 13 wieczorem towarowo-osob.	o g. 5 m. 44 rano.
Obwod. z dwor. wied.	o g. 10 m. 10 rano	o g. 6 m. 25 rano.
„ z Pelcowizny	o g. 5 m. 53 rano	o g. 10 m. 42 rano.

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby mężkiej!

otrzymałem na sezon letni.

CENNIK:

Sak palta wiosenne od rs. 12; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury żakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Tużurki czarne kaszmirowe od rs. 18; Fraki od rs. 18; Tużurki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; — Ubrania ranne od rs. 13; Spodnie w różnych gatunkach od rs. 5; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach; Garniturki dziecinne płócienne od rs. 3; Garnitury płócienne; Garnitury Alpagowe, na różne ceny. Z uszanowaniem

E. Samet,

☞ **Krawiec z Wiednia: Stefansplatz, — w Warszawie: Senatorska Nr 22, w Kijowie: Kriszczatek dom Linincenkoi.**

40—0—11438

MAGAZYN FUTER
JULJANA PENKALA,
SENATORSKA Nr 6,

zaopatrzony został na nadchodzący sezon zimowy, we wszelkiego rodzaju futra,

zakupione na najpierwszych rynkach europejskich w Londynie, Lipsku i Niższym Nowogrodzie,

a mianowicie:

sobole; elki amerykańskie; lisy czarne i niebieskie; bobry kamczackie; tumaki borowe i kamienne; niedźwiedzie. niedźwiadki; nurki; szopy; szenszyle; gronostaje; piżmowce; baranki krymskie; baranki chińskie białe; dublony i t. p.

oprócz tego posiada znaczny wybór futer w błamach.

Futra gotowe damskie i mężkie; garnitury; mufki i kołnierze, czapki damskie i mężkie.

Szczególnej uwadze poleca zapas opossum (kanguru) w błamach i skórkach od 70 kop. sztuka; dublony romanowskie, zalecające się miękkością włosa i dobrem wyprawieniem skóry; błamy z lisów sybirskich, popielic, jonatów, jakoteż kołnierze z bobrów kamczackich.

1—6 — 17521 —

Praktyczne i trwałe
MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów jak dotychczas tak i nadal

w Składzie Fabryki J. A. Kraszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

NAJTANIEJ

NABYĆ MOŻNA

38—0 Maszyny specjalnie dla **RYMARZY** Skład poleca — 8311 —

MAGAZYN
J. MATUSZEWSKIEGO,
PRZENIESIONY ZOSTAŁ

z ulicy Miodowej, z pałacu Dyzmańskich, na ulicę Wierzbową, Nr 4, do Hotelu Angielskiego.

3—6 — 17356 —

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Skład daje maszyny na rozpłatę.

MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów z najsłynniejszych fabryk, sprzedaje

NAJTANIEJ

SKŁAD GŁÓWNY MASZYN DO SZYCIA

na Królestwo Polskie

LUDWIKA ROSENZWEIG,

ulica Długa Nr 32, naprzeciw Hotelu Polskiego.

Maszyny Singera Familijne, najdoskonalszego wyrobu ze wszystkiemi apparatami, **sprzedają się po rs. 37.**

Jako specjalność, Skład poleca Maszyny dla **PP. Krawców, Szewców, i do wyrobów skórzano-galanteryjnych.**

3—6 — 16564 —

Skład daje maszyny na rozpłatę.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

NOWO OTWORZONY

Handel Win, Delikatesów
i
Towarów Kolonjalnych
WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i rogu Wielkiej vis à vis Komory Celnej.

Zaopatrzony został w rozmaite gatunki win: Francuzkich, Węgierskich, Reńskich, Hiszpańskich, Włoskich i Szampańskich, jako też Likiery i Wódki firm krajowych i zagranicznych oraz konserwy francuzkie, Marynaty, Soje Angielskie i Delikatesy, a w urządzonych pokojach gościnnych, dawane są potrawy na gorąco w każdym czasie, czysto i smacznie przyrządzane.

Z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.

4—6 — 16224 — **WŁ. ADAMSKI.**

MAGAZYN MEBLI
WARSZAWSKICH I ZAGRANICZNYCH
P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Hotelu Saskiego.

Posiada zawsze wielki wybór gotowych **Mabli** krajowych i zagranicznych, od prostych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych. **Tamże Skład Główny Mebli giętych z fabryki Braci Thonet w Wiedniu.** 3—20 — 16819 —

WAPNO

utare lasowane, częściowo lub w większych ilościach w składzie materjałów budowlanych K. W. Willmann i S-ka. — Ul. Twarda Nr 13.

3—3—17596—

Specjalny magazyn kapeluszy damskich
J. MOTTJER,

Nowy-Świat Nr 45.

Poleca Szanownym Damom: **kapelusze, kwiaty, pióra, woalki** i t. p. drób., oraz przyjmuje obstalunki podług najświeższych żornali paryzkich i **pranie kapeluszy** kastorowych, białych.

4—6—17572—

Do sprzedania

różne MEBLE i LUSTRA,

mało używane.

Marszałkowska, Nr 48, w bramie, pierwsze piętro od frontu. —15784—3-3

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość, lub **przyjezdne** na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju.—Nowy-Świat Nr 36. — 16835 —

Do wynajęcia zaraz z powodu słabości

Sklep i dwa Pokoje,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 39, najodpowiedniejszy by był na zakład jubilerski, fryzjerski lub krawiecki. — Wiadomość u miejscowego Rządcy. 3—3 — 17396 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Сентября 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 214.

Dnia 25 września 1878 roku. Środa Dnia 13 (25) września 1878 roku.

Pracownia Józefa Ignacego Kraszewskiego

PREMJUM BEZPŁATNE DLA PRENUMERATORÓW

BIESIADY LITERACKIEJ,

w formie artystycznego drzeworytu, podług rysunku zrobionego na miejscu, w Dreźnie, wyszło z druku i jest do odebrania w kantorze wydawcy.

Na koszta opakowania i przesyłki prenumeratorowie zechcą nadesłać kop. 35; zastrzeżenie to robimy przez wzgląd, aby obraz tak *pamiątkowy* nie uległ zniszczeniu lub zatraceniu w przesyłce przy numerze jako dodatek, za co wydawca odpowiadać nie może.

Biesiada Literacka po ukończeniu opowiadania historycznego *J. I. Kraszewskiego* p. t. WILCZEK i WILCZKOWA pomieści powieść *T. T. Jeża* p. t. ZBŁAKANY; po powieści „ZA HONOR MĘŻA.“ powieść z hiszpańskiego „WOLNY i NIEWOLNIK.“ Oprócz działu belletrystycznego **Biesiada Literacka** zawiera artykuły popularno-naukowe, nowości bieżące krajowe i zagraniczne, przeglądy polityczny i handlowy, pytania naukowe, korrespondencje: życiorysy, rebusy, szarady i t. p. W każdym numerze są oryginalne rysunki lub illustracje podług obrazów polskich i zagranicznych artystów.

Cena **Biesiady Literackiej**: W Warszawie rocznie rs. 4; półrocznie rs. 2; na prowincji rocznie rs. 5, półrocznie rs 2 kop. 50.

Pieniądze przesyłać należy **wprost do wydawcy** pod adresem „**J. Unger**, Nowolipki Nr 3—w Warszawie.“

Uwaga. Do premjum mają prawo wszyscy prenumeratorowie dotychczasowi, a z nowo przybywających tylko roczni lub półroczni. 2—3 — 17538 —

C Z Y T E L N I A

JANA JELEŃSKIEGO.

Nowy-Świat Nr 4, obok Straży Ogniowej

Poleca dzieła **wyborowe najświeższe naukowe i belletrystyczne** w ilości do **3500 tomów.**

Powieści: **historyczne Kraszewskiego. Każda w 6-ciu do 8-miu** egzemplarzach.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rossyjskim, miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2.

Abonament **pism perjodycznych bez osobnej dopłaty.**

Do abonamentu książek **angielskich** dopłaca się 30 kop. miesięcznie. Kaucja **rs. 3.**

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

otrzymała na **skład główny** książkę pod tytułem:

Kolęda dla gospodyń

Kalendarz na r. 1879,

przez Autorkę 365 obiadów.

Cena kop. 50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji. —17040—3—3

Nauczyciel

języka niemieckiego, udziela lekcje z konwersacją, w wykładzie ruskim lub polskim, za przystępną cenę, tak u siebie jak i za domem. Wiadomość: ulica Królewska Nr 13. mieszkania 2, w prawej oficynie. —16650—5—6

W zakładzie naukowym żeńskim, zostającym pod przewodnictwem

HELENY KARSKIEJ,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 55

Kurs nauk rozpoczął się z dniem 20 Sierpnia (1 Września) r. b. Zapis uczennic odbywa się codziennie od godz. 10 z rana do 6 wieczorem. —17525—2—6

W D O W A

w wieku średnim, z dobremi świadectwami, znająca się doskonale na gospodarstwie, poszukuje miejsca. Wiadomość: Ulica Nowogrodzka Nr 11, w Mydlarni. —16587—3—3—

Potrzebny jest

rodowity Niemiec,

z wyższem wykształceniem, dla dawania lekcyi niemieckiego języka, osobie znającej ten język. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście, dom hr. Uruskiego, mieszkania Nr 6; od godziny 10 do 12. —17510—1—2

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 2 (14) Października r. b. o godzinie 12-stej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na coroczną dostawę w ciągu lat 1879, 1880 i 1881 kamieni i szabru do brukowania ulic i placów w Warszawie, a mianowicie:

1. Brukowców zwyczajnych około 800 kubicznych sążni, od rs. 47, za sążeń kubiczny;
2. szabru około 500 sążni kub. od rs. 52 kop. 45, za sążeń kub;
3. kopfsztejnów około 10 sążni kub., od rs. 64 kop. 95, za sążeń kubiczny;
4. kostek granitowych około 15 sążni kwadr. od rs. 23 kop. 80, za sążeń kwadratowy

oraz licytacja na wytłuczenie kamieni na szaber, od rs. 8 kop. 65, za wytłuczenie jednego sążnia kubicznego.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1—3 — 17341 —

MAGAZYN

MÓD, WSTĄŻEK, PIÓR I KWIATÓW

pod firmą:

K. KRĄKOWSKI,

ULICA CZYSTA Nr 4.

Po powrocie właściciela z zagranicy, poleca znaczny wybór

Kapeluszy filcowych i aksamitnych.

wykończonych podług najnowszych modeli paryzkich. Magazyn zaopatrzony jest również w znaczny wybór

Kapeluszy filcowych nieubranych, jako też w **wstążki, pióra, kwiaty** i rozmaite artykuły w zakres toalety damskiej wchodzące, **po cenach umiarkowanych.** 1—2 — 17777 —

Potrzebną jest zaraz

NAUCZYCIELKA,

z wyższem wykształceniem, na wieś, nadewszystko znająca dobrze język francuzki.—Wiadomość: Bracka Nr 7, u W-nych Dzięciołowskich. —17523—1—2

Poszukuje się zacnej rodziny, któraby przyjęła

na wychowanie dziecko

półtora roku mające, za opłatą.—Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, do Z. Z. Z. —17761—1—1

Potrzebny jest

K A P I T A Ł

na 1-szy numer hypoteki **rs. 2.000.**—Tamże jest do sprzedania **Folwark**, mający rozległości włók 12, łąk mórg 30 nadrzecznych, ziemia w połowie pszenna, w połowie dobra żytnia; potrzeba kapitału 6.000, Towarzystwa jest rs. 7,000.—Wiadomość: ulica Mostowa Nr 2 nowy, u pana Wiercińskiego; zastać można z rana do godziny 8 ej. —17750—1—2

Rodowita Francuzka,

w wieku dojrzałym, z wyższem wykształceniem, poszukuje wygodnego, umeblowanego pokoju, przy przyzwoitej familji.—Wiadomość ustna albo piśmienna, na Nowogrodzkiej Nr 19, mieszkania Nr 5, na 2-em piętrze; od godziny 3-ej do 5-ej codziennie. —17752—1—3

Potrzebny jest wykwalifikowany

FELCZER,

w Cesarstwo, do Gubernji Pułtawskiej, z dobremi świadectwami. Koszta podróży i dobrą pensję przyrzeka się. Pryncypał Polak z Warszawy.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 5, w maglach. —17759—1—2

Potrzebną jest od 1-go Października r. b.

Bona Niemka,

w średnim wieku, z wyższem wykształceniem. Wiadomość: na Krakowskiem-Przedmieściu, w Aptece Hakebejla. —17749—1—3

Warszawska Fabryka Pończoch — przysposobiła znaczny zapas Pończoch, Skarpetek, Kaftaników, Chustek, Halek i t. p. wyrobów. — Ceny Fabryczne. — Ulica Hr. Berga 11.

—16936—4—0

Lekcje języka niemieckiego,

można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 24, w sklepie, naprzeciw Eldorado. —17767—1—3

Zdolni dwaj Werkmistrze,

a mianowicie, do Giserni i Warsztatu Ślusarskiego, mogą się zgłosić do fabryki przy ulicy Czerniakowskiej Nr 59. —17765—1—4

URZĘDNIK

administracyjno-sądowy, poszukuje zarządów domu, w Warszawie, z kaucją hypoteczną, lub w gotowiznie, tenże ma do ulokowania rs. 1400 na 1-szy numer po pożyczce T. K. m. Warszawy.—Wiadomość pod Nrem 10 przy ulicy Leszno, w sklepie. gdzie fabryka rękawiczek Patza. —17763—1—2

Elegancki Żyrandol

na 12 świec, w formie kwiatów i liści, z kolorowanego szkła, przeplatanych złoconemi bronzowemi gałęziami, jest do sprzedania. Kupujący zrobi dobry uczynek, bo rzecz ta jest własnością byłego Adwokata P., teraz w najokropniejszem położeniu i potrzebie. Żyrandol znajduje się: Nowy-Świat Nr 60, mieszkania Nr 6. —17772—1—3

Potrzebną jest

SZWACZKA,

która umie dobrze w ręku stębnować rękawiczki, do rękawicznika Jaśkiewicza — Ulica Trębacka Nr 8. —16605—3—3

O S O B Y

uzdolnione do **robót na kanwie,** mogą dostać robotę bez przerwy w magazynie Samuela Rosenstadt pod „Różą,“ przy ulicy Żabiej egzystującym od 30 lat. —16614—3—3

W domu pod Nrem 11 przy ulicy Piwnej, mieszkania 16, potrzeba do **kamasznika** kilku zdolnych

Krajaczy i Maszynistek,

za dobrem wynagrodzeniem. —17520—1—3

Poszukuje się zarządu

znacznym domem; osoba w mowie będąca prócz rekomendacji znanych osób może złożyć kaucję. Łaskawe offerty proszę składać na ręce szwajcara hotelu paryzkiego, pod liter. W. G. 101. 2—3—17566—

8,000 RS.

jest do wypożyczenia na pewną hypotekę miejską, bez pośrednictwa. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. S. Nr 25. —17571—2—3

TORUŃSKIEJ

„Ostdeutsche Zeitung“,

wraz z illustrowanym dodatkiem niedzielnym udzielony został **debit pocztowy w Cesarstwie Rossyjskiem i Królestwie Polskiem.** Gazeta wychodzi 6 razy tygodniowo, a prenumerata jej wynosi: w Warszawie rs. 1 kop. 30; na prowincji zaś rs. 1 kop. 80 kwartalnie. — Ajentów którzyby chcieli podjąć się przyjmowania prenumeraty prosimy o zgłoszenie się do **Ekspedycji toruńskiej „Ostdeutsche Zeitung“ w Toruniu.** 2—2—17310—

Potrzebną jest

BONA NIEMKA,

do dwóch chłopczyków na wieś, umiejąca szyć i znająca się na praniu i prasowaniu.—Zgłaszać się można, ulica Ogrodowa Nr 24, na parterze. —16763—3—3

Poszukuje się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem od pięciu do ośmiu tysięcy rubli srebrem, do przedsiębierstw budowlanych, a zarazem prowadzenia interesu przemysłowego, którен przynosi 50 procent czystego dochodu. Pawia Nr 41*b*. wiadomość w handlu wiktuałów. —17505—1—3

ZAKŁAD FRYZJERSKI

Jana Kleszczyńskiego,

egzystujący od lat 10-ciu, przy ulicy Podwal w pałacu dawniej Dyzmańskich Nr 3 nowy. Zaopatrzony został w znakomity dobór wyrobów, a mianowicie: warkoczy na krepie od rs. 2 kop. 50, loków krauzowanych (to jest takich, które nie potrzebują być zawijane w papiloty (od rs. 1 kop. 50, oraz perfumerji i farb do włosów) farbowanie których może być uskuteczniane na miejscu, w oddzielnym na ten cel przeznaczonym saloniku). Niemniej przyjmuje zamówienia na czesanie dam, w zakładzie po kop. 40, a na mieście po kop. 60 od osoby. 5—6—16967—

Osoba młoda,

z kaucją rs. 100, poszukuje miejsca sklepowej.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 10, mieszkania 5—Tamże do sprzedania dwie **szafy sklepowe**, za bardzo przystępną cenę. —17400—3—3

Niemka rodowita,

mająca upoważnienie od rządu, poszukuje lekcyi. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 34, mieszkania 6. —16702—6—6

Ktoby z Szanownych Rodziców mieszkających w Warszawie, mających córki w wieku mniej więcej lat 12-cie, wychowujących takowe starannie w domu przez przychodnich nauczycieli — w wyższym zakresie nauk — życzył sobie przyjąć na wspólną edukację i koszt panienkę w tymże wieku, mającą początki języków, muzyki i innych przedmiotów — zechce zostawić swój adres i warunki w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **C. C.**

2—3—17558—

Od dnia 1-go Października, poszukuje się:

OSOBY

płci żeńskiej, do zarządu sklepu, obeznanej z handlem i gospodarstwem kobiecem, w średnim wieku, bezdzietnej, oraz **CZŁOWIEKA**, któryby się znał na kucharstwie i podjął się innych zajęć przy sklepie. — W obu razach wymagana jest kaucja. Wiadomość codziennie od godz. 4 do 6, Królewska Nr 41, mieszkania 17. — Tamże potrzebne **szafy sklepowe**, nieoszklone i **kontuar**.

—176 6-3-3

Potrzebną jest

NIEMKA

znająca krawieczczyznę, z dobrą rekomendacją, do szycia i zajęć pokojowych. Wiadomość, Królewska Nr 23 w korpusie Nr mieszkania 33; od godziny 4 do 6 po południu.

—17589—2—2

Poszukuje się

Gorzelanego,

do gorzelni z zacierem, tak żytnim jak i z kartofli; dowiedzieć się od 10 z rana, przy Dobrej ulicy Nr 8, mieszkania 3. —17585—3—3

FRANCUZ guwerner, rozumiejący język niemiecki, **Francuzka** polski i **Polka** wykładająca wysoko muzykę oraz język francuzki i niemiecki; **Włoszka** i **Włoch** mogące wykładać język francuzki i **Polak** mogący udzielać wyższej matematyki, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego języka, starają się o miejsca. — Krakowskie-Przedmieście nr 7 Rekomendacja **Dąbrowskiej.**

3—6—17535—

Potrzebną jest

PANNA

do zwijania kwiatów, oraz podręczne i Panienki do nauki, w pracowni Żulińskiej, Nowy-Świat Nr 44.—Tamże jeden **pokoj** przy familji do odnajęcia, dla płci żeńskiej.

—17516-3—3

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione do staników i okryć damskich. — Tamże potrzebną jest Panna do maszyny Welera Wilsona i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Podwale Nr 8.

—17498—3—3 **Bartoszewicz.**

PANNY

uzdatnione do krawieczczyzny damskiej i do nauki tejże, ze wszystkiem i na przychodnie, potrzebne są zaraz. Senatorska Nr 22, lokalu 14.

—17630—2—6

PANNY

do maszyny Whelera-Wilsona i podręczne, potrzebne są zaraz do domu prywatnego, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica róg Żelaznej i Ceglanej Nr 20*a*, mieszkania 13

—17579—3—3

PANNY

uzdatnione i podręczne, potrzebne są do **Fabryki Kwiatów A. Jache,** Stare-Miasto Nr 7. 3—3—16059

Rs. 7,500

jest do wypożyczenia na dobrą hypotekę, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 29, drugie piętro od frontu, ze schodów na lewo Nr 5. —17302—2—3

Rs. 13,000,

razem lub częściowo, jest do wypożyczenia w każdym czasie, na hypotekę domu, zaraz po Towarzystwie, bez pośrednictwa. —Ogrodowa Nr domu 11, lokalu 8. —17200—2—3

RS. 1,500

do wypożyczenia na pewną hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość: ulica Piekarska Nr 3, na 2-m piętrze od frontu; od godziny 2 do 5 po południu. —17583—3—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania tanio:

Sofa i Biurko,

oraz statki kuchenne drewniane. Marszałkowska Nr 19, mieszkania 7. —17592—2—2

D O M

do sprzedania z ogrodem, bez pośrednictwa, położony przy ulicy Tamka róg Dobrej Nr 6 nowy. — Wiadomość: Magazyn obuwia, ulica hr. Berga Nr 11. —17300—3—3

Do Fabryki Kwiatów

jest potrzebnych

15 PANIEN.

Długa Nr 4, u T. Gorskiego.

—17124—5—5

Pracownia sukien i okryć damskich

Marji Gaduszewskiej,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres pracowni wchodzące, które wykończa podług najświeższych żurnali paryzkich, po cenach umiarkowanych —Ulica Marjensztadt Nr 16.

2—3—17382—

W Mieście powiatowem Grójcu, jest do sprzedania z wolnej ręki

DOM ZAJEZDNY,

murowany, blachą kryty, o 12-tu mieszkaniach dwóch piwnic, lodowni i stajni zajezdnej, śpichrzu i komórek gospodarskich. — Wiadomość we wsi Szamotach, jadąc do Grójca po drodze, w karczmie przy trakcie u J. Styczyńskiego. 2—3—17443—

Mam honor zawiadomić Osoby interesowane, że **Skład Drożdży prasowanych,** z fabryki Ad. Ig. Mautner i Syn z Wiednia, z dniem 8-go Lipca r. b. zostanie przeniesiony z domu W-go Bujno przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, do domu dawniej W-go Szteinkelera przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, na dole od frontu.

Ludwik Liebert.

—12618—15—26

Za nader niską cenę są do sprzedania

Dwa garnitury mebli,

zupełnie świeże, oraz **Szeszląg** skórą pokryty. **Biórko, Kozeta i Sofa** orzechowa. — Ulica Chłodna nr 23, stróż wskaże.

—17162—5—6

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny. — Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto roślinny, niezawierający w sobie żadnych przymieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższoną została i jak dawniej flakon rs. 2 kop. 50 kosztuje. — Oprócz ekstraktu jest także do nabycia **Pomada orzechowa i Olejek orzechowy,** za flakon po rs. 1 k. 20, służące tylko do przyciemniania włosów.

Skład główny na Warszawę
W PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCHA,
ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

10—12 — 14526 —

Fabryka Pianin i Fortepianów F. Dütza, Elektoralna Nr 20,

wyrabia i poleca Szanownej Publiczności **Pianina** palisandrowe, o 7 oktawach, z śpiewnym, pełnym i mocnym tonem, które w niczem nie ustępują zagranicznym, na co daje gwarancje kilko-letnią. Tamże **Fortepian** prawie o 7-miu oktawach, używany w najlepszym stanie do sprzedania. 3—3—16631—

Browar

murowany z kompletnem urządzeniem oraz domem frontowym murowanym, jest do sprzedania. — Posesja ta obejmuje łokci kw. 29,600 od dwóch stron front, może być rozdzieloną na place pod budowę.—Wiadomość na miejscu u rządcy domu, ulica Czerniakowska Nr 70 nowy, zastrzega się pośrednictwo osób trzecich.

3—6—17569—

Cegielnia w Radziejowicach

przygotowała znaczny zapas sączków drenowych, które dostarcza po cenach dotychczasowych niżej wyszczególnionych, obejmujących już i koszt zwózki na stację Ruda Guzowska, oraz ładowania na wagony.

$1\frac{1}{2}$, 2, 3, 4, $5\frac{1}{2}$ cale średnicy w świetle.
a rs. 10, 13, 22, 32, 45 za tysiąc.

Sączki Radziejowskie uznanemi zostały przez kompetentnych za najlepsze. Dla ułatwienia rolnikom ich nabycia, udzielonym będzie przy znaczniejszych zamówieniach odpowiedni rabat, a nadto w razie żądania i przy dostatecznej gwarancji należność rozłożoną być może na raty z terminem spłaty umówionym.

Zamówienia przyjmują się w Żyrardowie pod adresem: **Hielle i Dietrich,** stacja Ruda Guzowska. —17134—2—9

WIADOMOŚĆ

dla Panów Obywateli.

Mam honor donieść, że **Kantor przedsiębierstwa robót asfaltowych i krycia dachów tekturą asfaltową,** od kilku lat przy ulicy Bielańskiej Nr 19 egzystujący, z dniem pierwszem Lipca r. b. przeniesiony został na plac Krasiński Nr 3, obok ogrodu. **Wszelkich robót asfaltowych,** jako to: wylewania trotuarów, bram, dziedzińców, przedsionków, sklepów, kuchen, fundamentów, kąpieli, oraz **robót dachowych,** jako to: krycia tekturą asfaltową ogniotrwałą, smarowania i reperowania dachów, podejmuję się tu i na prowincji, **po cenach jak najumiarkowańszych. — Majstrowie specjaliści, materjał wyborowy.**—Na składzie znajduje się do sprzedania: asfalt, gudron, tektura asfaltowa, gwoździe, listwy trójgraniaste i pasy do tejże, lakier asfaltowy i smoła angielska. **J. GANTZWOHL.**

—17061—3—3

KĄPIELE

przy ulicy Kruczej pod Nr 10a, otwarte zostały dla publiczności:

Cena biletu kop. 50.
Abonament sztuk 12 po kop. 40.
Abonament sztuk 6 po kop. 45.

3—6 — 17011 —

Willa z wieżyczką,

składająca się z 10-ciu pokoi 3-ch dla służby, ze stejnią, wozownią, wanną, wodociągiem, waterklozetem i ogródkiem, jest do wynajęcia każdego czasu. — Aleja Ujazdowska pierwszy dom za doliną Szwajcarską. — Wiadomość u Rządcy domu, lub Mazowiecka Nr 16 w aptece. 3—4—17193—

Jest do sprzedania całkowite

urządzenie sklepowe,

zdatne do interesu galanteryjnego, na skład bielizny, norymberski lub rękawiczniczy. Wiadomość powziąść można w magazynie Władysława Holmberg, Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —17363—3—3

W Zakładzie Zegarmistrzowskim Juljana Piątkowskiego, ulica Sto Krzyzka Nr 7, (t. j. czwarty dom od Nowego-Swiata), są do sprzedania

2 ZEGARY

stołowe francuzkie, bronzowe, antyki, po przystępnej cenie.

—16396—3—3—

Ważna wiadomość!

Sklep narożny na pryncypalnej ulicy z kompletnem eleganckiem urządzeniem zdatnym dla Fryzjera, lub też na inny Magazyn, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych P. Sierzputowskiego Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

5—6 — 16896 —

Za 600 rsr. do sprzedania

elegancki zaprzęg, oryginalny, 4-ro-osobowy **amerykanik;** siwy ogier, z angielską platerowaną uprzężą. Widzieć można: Praga, ulica Brukowa Nr 398, u właściciela omnibusów.

—17413—3—3

Z powodu zwinięcia sklepu
do sprzedania

Maszyna do cukru,

Szafy sklepowe i różne utensylja—jak również resztę towaru, za przystępną cenę.

Wiadomość ulica Długa Nr 4 w tymże sklepie lub u stróża.

3—3 — 17475—

PRACOWNIA SUKIEŃ

i wszelkich ubiorów damskich, przyjmuje roboty wszelkiego rodzaju; za akuratność i gust w wykończeniu, oraz umiarkowaną cenę zaręczam.

Zofja K.

na Pradze, ulica Targowa, nr 158 w oficynie na dole. 2—3—17477—

Kroju Sukień

damskich uczy **A. P.**, przy placu św. Aleksandra Nr 10, mieszkania Nr 21.

6—6—16501—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, złożony z kozety, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu w dobrym stanie za rs. 95. Ddrugi cały kretonem kryty za rs. 70, oraz żyrandol do nafty i **lampy** stołowe i ścienne nie używane, za nizką cenę.—Marszałkowska Nr 71, mieszkania 36. 5—6—16546—

Praktyczna Wata,

wyborowa, 4 łokcie długa, różnej grubości, wyrabia się w polskiej fabryce waty. Nowy-Świat Nr 68. **Karol Kretschmer.**

—15603—8—12

DRENY

angielskie glazurowane
od 2' do 18' śred.
posiada na składzie i poleca
WARSZAWSKA FABRYKA HYDRAULICZNA
egzystująca od roku 1859
S. Mizerskiego,
ulica Cicha przy Tamce, Nr 6.

9—12 — 16187 —

Fabryka Powozów
i najem Ekwipaży
A. Miłodrowskiego,
Elektoralna Nr 13,

wynajmuje powozy po cenie umiarkowanej z końmi i bez, na miesiące, dnie i godziny; jest także kilka **Karet** nowych i używanych, do sprzedania;—przyjmuje obstalunki i reperacje. —16930—4—6

DLA DOROŻKAŻY.

Dwie stajnie i dwie wozownie murowane, z obszernym podwórzem, oraz dwa pokoje suche i ciepłe, do wynajęcia od 1-go Października r. b.—Wiadomość, Muranów Nr 6, w pałacyku I-sze piętro, u pana Kossakowskiego.

4—4—17190—

Do sprzedania:

Studenckie szynele szare: watowy i jesienny; ormiaki dla ruskiego chłopczyka, zimowy z barankami i aksamitny na flaneli, wszystko noszone w jednym sezonie. Wiadomość u służby, Zielony plac Nr 7, mieszkania 12.

—17412—3—3

Skład Węgli i Drzewa

opałowego, przy rogu ulic: Leszna i Żelaznej Nr 68, poleca węgle zagraniczne i krajowe, po cenach przystępnych.—**Jan Pandel.**

—17414—3—3

Niniejszym mamy honor Szanownych Obywateli i Amatorów ogrodnictwa uwiadomić, iż obecna pora jest najstosowniejszą do przesadzania truskawek i poziomek; posiadając takowe w znacznej ilości, mamy honor się polecić.—Wszelkie zamówienia przyjmują się w składzie nasion i kwiatów świeżych

BRACI BARDET,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, pałac JW-go hrabiego Ordynata Zamojskiego.

—17590—2—3

KOLOŃSKA WODA

Londyńskiego wyrobu (Ekstrakt)

odznacza się od innych, nawet zagranicznych nadzwyczaj przyjemnym i trwałym zapachem— Cena: Duża karafka w formie kryształu rs. 1 kop. 35; średnia 60 kop.; mała 35 kop.— Główny Skład w Kosmetycznym Magazynie à la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, — W Składzie Aptecznych Materjałów pana Sierzputowskiego, na Krakowskiem-Przedm.,— u p. Smosarskiego, ulica Długa Nr 43.—Henr. Koch, Rymarska Nr 5.—Raszkowski, Miodowa Nr 6; — Michałowicza Hotel Paryzki; — Wernica, dom Rezlera, Krakowskie-Przedmieście i w innych pryncypalnych zakładach.—Handlującym ustępuje się stosowny rabat.
9—12 — 13616 —

PRAKTYCZNE I TANIE

ROLETY DREWNIANE

w różnych kolorach

oraz

ROLETY

rewantuchowe i kolorowe

nadeszły w wielkim wyborze

DO SKŁADU OBIĆ PAPIEROWYCH

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Rautsza.

14—0 — 6863 —

Fabryka przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty mechaniczne i wykonywa reperacje maszyn z dokładnością, w czasie najkrótszym, przy należytej dokładności.

Fabryka Machin i Narzędzi

FAJANS & WIDERSCHALL dawniej JAKÓB FAJANS

w Warszawie, Danielewiczowska Nr 5,

poleca po cenach przystępnych, przy dokładnem wykończeniu:

Maszyny do obróbki Metali i drzewa jako to:
Tokarnie, Wiertarnie, Heblarnie, Sztance balonowe, **Transmissje, Prassy litograficzne i introligatorskie, Maszyny** do krajania papieru, **Maszyny drukarskie** do nagłówków i biletów, **Walcownie, Balansiery** do suchych i kolorowych wycizków, **Nożyce do tektur, Prassy do kopjowania listów** w jaknajrozmaitszych fasonach, kute i lane, **Numeratory** do weksli, foljowania ksiąg i numerowania biletów, **Stemple** z datą bieżącą, **pieczątki firmowe** do tuszu i **enrelief** również mieści się przy fabryce

Skład główny farb i Olejów drukarskich i litograficznych

Braci Jaenecke et fr. Schneemann w Hanowerze, oraz Skład wszelkich **Utensylji drukarskich i litograficznych, kamieni bawarskich litograficznych i bronzów** dla litogr. i bronzowników.
4—50 —16090—

Cenniki na żądanie przesyłają się franco.

KAPSLE DO BUTELEK

białe i kolorowe

dostarcza po nizkich cenach

Fabryka walcowania ołowiu i kapsli metalowych

C. C. Hesse w Rydze.

Próby i cenniki wysłane będą na żądanie.

2—3 — 17150 —

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety: **kolorowe,** z płótna **rewantuchowego** i **drylichowe,** poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

37—0 — 8960 —

Norwegskie Skoncentrowane

MLEKO

nagrodzone medalami honorowemi na międzynarodowych wystawach w Filadelfji 1876 i w Bruxelli 1876 r. — Mleko to pochodzące od krów znanej rasy Norwegskiej, naturalną paszą żywionych, zaleca się czystością wyrobu, dobrocią smaku i trwałością. — Każda puszka opatrzona jest przepisem użycia i marką fabryczną przedstawiającą niedźwiedzia, na którą przy kupnie zwraca się uwagę.

Skład w Warszawie u **A. F. Galle**, Senatorska Nr 18, pod Słoniem.
20—0—19475

PAPIER FAYARD et BLAYN

Paryż, 40, rue Neuve Saint-Merry

Leczy: Katary, Choroby piersiowe, Reumatyzmy Wywichnięcia, Rany, Oparzenia, Nagniotki, Znajduje się we wszystkich aptekach.

OKRYCIA DAMSKIE

na porę obecną najświeższej mody otrzymał z zagranicy

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

FERDYNANDA CARA,

ulica Miodowa Nr 15. *5—6* — 17330 —

Zarząd dużym domem,

życzy sobie przyjąć osoba, dobrze obeznana z meldunkami, dając ze swej strony odpowiednią pod każdym względem gwarancją.—Hoża Nr 14, mieszkania 4, od godz. 9—12 i od 2—5.
—17431—3—3

Wyżymaczki angielskie,

najlepszego systematu i najtrwalszej konstrukcji, jakoteż **walce angielskie,** czysto gumowe, do wyżymaczek, poleca kantor **Ign. Gantzwchla,** plac Krasińskich Nr 3, obok ogrodu.—Reperację starych wyżymaczek uskutecznia w ciągu trzech dni.

Ceny nizkie.
—17062—3—3



Fortepian

palisandrowy, fabryki Kralla i Seidlera, o 7-miu oktawach, w dobrym stanie do sprzedania, przy ulicy Pawiej Nr 8, mieszkania 6; między godz. 3—6 po południu.
—17221—3—3

Są do sprzedania

MEBLE

używane, w dobrym stanie, amarantowym jedwabnym adamaszkiem kryte, zdatne do dużego salonu. — Bliższa wiadomość: ulica br. Berga Nr 3, mieszkania 3. —17174—3—3

Po 10 kop.

ZA RULON OBICIA.

Wyprzedaż obić papierowych wysortowanych, od **10 kop.** i wyżej, dostać można **w składzie obić przy ulicy Długiej Nr 17,** drugi dom od Miodowej. — Tamże sprzedają się **rolety drelichowe** w pasy, z całem przyborem **od rs. 1 kop. 55** oraz **obicia: francuzkie, angielskie, niemieckie i czeskie, po bardzo nizkich cenach.** 4—10—16993—

Jest do sprzedania



Fortepian

krótkiego fasonu, od C do A, fabryki Kralla, w bardzo dobrym stanie. Senatorska Nr 6, u foztepianisty. —17373—3—3

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, kryty rypsem i Szeslong skóry pokryty.—Ulica Królewska Nr 19, u tapicera. —17043—6—6

Trzy Okien dubeltowych,

dużych, oszklonych i okutych do sprzedania. Wiadomość u stróża w domu przy placu Teatralnym Nr 5. 9—0

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej.
—17038—6—6

Są do sprzedania

Dwa garnitury Mebli,

urzędowej roboty, za przystępną cenę, u tapicera. Rymarska Nr 8. —17611—3—6

Są do sprzedania

DWA MAGLE

w bardzo dobrym stanie i w miejscu korzystnem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności.—Wiadomość na miejscu, ulica Szeroka-Freta Nr 18. —16810—3—3

Są do sprzedania

Okrycia syberynowe,

ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 1.—Tamże potrzebną jest **osoba,** umiejąca szyć i krajać bieliznę. —17293—2—3

Do sprzedania

MEBLE

używane i pościel.

Alea Jerozolimska Nr domu 47, mieszkania 22, w oficynie, od godz. 4—7 w wieczór.
—17342—2—3

Za rs. 15 SZAFA,

nadzwyczaj duża; trzy i pół łokcia szeroka a łokieć i pół głęboka, z trzema półkami, prawie nowa, rozbierana. **Obraz olejny** za rs. 3 i **parawan pleciony** kop. 60.—Ulica **Ciepła** Nr domu 4-ty, drugie piętro, mieszkania 6-ty. 2—2—17491—

Garnitur mebli mahoniowych,

używany, składający się z 6-ciu krzeseł, dwóch foteli, kanapy i stołu, jest do sprzedania przy ulicy Aleksandrji Nr 14, w oficynie na dole. —17312—3—3

Są do sprzedania



2 Garnitury Mebli,

kryte najświeższym materjałem, sofy, fotele, szeslongi i t. p.—Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej Nr 50, u tapicera. —17053—4—6

Jest do sprzedania



FAETON

Petersburski, za cenę przystępną. Wiadomość u łakiernika, Alea Jerozolimska Nr 17.
—17574—2—3

Bryczka (Wolancik),

na jednego lub parę koni, do sprzedania, również **chomonto angielskie** i takież **siodło mezkie,** prawie nowe. Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, w magazynie mebli, na 1-m piętrze. —17457—3—3

W WARSZAWIE

Główny Skład Kawioru Astrachańskiego.

Nowo otwarty Główny Skład

ASTRACHAŃSKIEGO KAWIORU
PIOTRA LUTYJ

przy ulicy Długiej Nr 557/32 wpr st Hotelu Niemieckiego w domu WW-nych Jasinskich: Otrzymał drugi transport **Kawioru** Astrachańskiego z tegorocznych wrześniowych połowów, mało solonego i prasowanego, serwetowego takiegoż, oraz **Karuku** rybiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** wołyńskiego, **Musztardy** prawdziwej sareptskiej w proszku, **Konfitur** płynnych, **Marmolady** w różnych gatunkach, **Serdeli** marynowanych (kilki zwane) i **Minogów** Narwskich, z czem poleca się Szanownej Publiczności, **Piotr Lutyj.**

3—5 — 17593 —

Piotr Lutyj Nr 557. (nowy 32).

i innych produktów

Medal 1-szej klassy i dyplom honorowy na Wystawie w Filadelfji 1876 roku

VASELINA

nie ulega jełczeniu i to stanowi jej wyższość w porównaniu z tłuszczem.
Gazeta Lekarska z d. 7 Lipca 1877 r. **Prof. Dr Girsztowt.**
używana jako najlepsza **pomada** do włosów i w ogóle w chorobach skórnych: w liszajach, skaleczeniach, ranach etc.
Dostać można w Składach Aptecznych i Aptekach.
Cena kop. 25, 50, 2.50.
Główny Skład w Warszawie u Juljana Berg
Miodowa 10, przy Składzie Maszyn.
Ostrzeżenie! Wykryto za granicą liczne fałszowania i podrabiania Vaseliny.
8—0 — 13727 —

DOM

do sprzedania, w środku miasta, przynoszący na czyste 10%, szacunek rs. 18,000. —Wiadomość w cukierni G. Glogiera, róg Freta i Świętojerskiej. —17080—4—6

Jest do sprzedania:

Dwa zegary paryzkie, bronzowe, złocone, z figurami, oraz zegar toaletowy, bronzowy, bijący kwadranse z muzyką, jako też kandelabry bronzowe, lustra i lampy.— Dom Lewentala, Nowy-Świat Nr 39, w mieszkaniu pani jenerałowej Mezenkampf. —16959—5—5

Majątek ziemski

do sprzedania, włók 25, w tem lasu włók 4, łąk włók 3, odległy od Warszawy mil 8, od kolei wiorst 4, przy szosie. Z inwentarzem żywym i martwym, bez służebności, po 1,500 rubli za włókę.—Wiadomość: ulica Widok Nr 3, mieszkania 8; od godziny 4 do 6 po południu. —17110—3—6

Po 11 kop.

za rulon wyklejenia obicia, poleca **Nowo-otworzony zakład tapetowania pokoi.** Wiadomość, ulica Twarda Nr 1-szy w dystrybucji, w domu gdzie **Zajazd Radomski.**
2—3—17594—

KOLONJE DWIE

są do sprzedania zaraz za rogatkami Wolskiemi, mające mórg rozległości 8, przy samej szosie; lub na zamian na dom w Warszawie lub na Pradze, z zabudowaniami, to jest domów kilka, stajnie, wozownie, chlewy i tympodobne. Ogrody owocowe: pierwszy mający drzew około 900, drugi około 80; w tejże kolonji znajduje się wiatrak do sprzedania lub wydzierżawienia, na francuzkich kamieniach cylinder.—Wiadomość u p. Chumińskiego, ulica Grzybowska Nr 30, w oficynie, stróż wskaże.
4—4—17010—

PLAC

oparkaniony, ze studnią, do wynajęcia na lat trzy. Alea Jerozolimska, niedochodząc ulicy Żelaznej, obok budki policyjnej. Wiadomość: ulica Miodowa Nr 10, w składzie farb.
—17595—2—3

Są do sprzedania:

Gazeta Warszawska z drugiej połowy 1878 r., cały 1878 i 1879 — **Kurjer Warszawski** z 1762 r. i **Kurjer Polski** z lat 1752, 1753, 1754. — Wiadomość przy ulicy Szpitalnej Nr domu 10, mieszkania 8, w każdym czasie. 3—3—15339—

Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania w każdym czasie, za przystępną cenę.—Wiadomość u właścicielki magli, przy rogu Pańskiej i Wroni Nr 77.
—17339—3—4

Introligatorstwa i Galanterji,

można się nauczyć w bardzo krótkim czasie, w nowo-otwierającym się specjalnym zakładzie, za bardzo przystępną cenę.—Także potrzebny jest **Uczeń** dobrej konduity. Wiadomość: Senatorska Nr 5, u pani Umińskiej.
—17395—3—3

Do sprzedania:

dwa duże lustra w złoconych ramach, z dwoma konsolami, o białych marmurowych blatach, jako też bardzo **elegancka garderoba damska.**— Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 77, mieszkania 7. —17766—1—3

Do zbycia

Garnitur fotelikowy,

amarantowym rypsem kryty, urzędowej roboty, rok jak kupiony.—Ulica Nowy-Swiat Nr 24, w poprzecznej oficynie, na 1-szem piętrze, drzwi prawe, od 10 do 1.—17536—1—2

Jest do wynajęcia

POKÓJ

świeżo wytapetowany, ciepły i jasny, w środku miasta, za sto rubli rocznie, dla osoby płci żeńskiej. Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 23 (Tivoli), mieszkania Nr 18; od godziny 9 do 12 z rana. —17581—2—2

LOKAL

6 pokoi, z balkonem, od frontu, przedpokój, kuchnia, świeżo wyrestaurowane, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października. Ulica Nowy-Świat Nr 12. —17606—2—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Pokój

przy familji zacnej, bardzo wygodny, elegancki, suchy, ciepły, ze świeżem powietrzem, dla kawalera lub panny, może być ze stołem.— Wiadomość na miejscu u stróża, ulica Nowogrodzka Nr 15. —17542—2—3

Mieszkanie

do odstąpienia z powodu wyjazdu od 1-go Października r. b. na 2-m piętrze od frontu, salon trzy pokoje i kuchnia, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 19 nowy, stróż wskaże.
2—3—17582—

9 Chmielna 9.

Do wynajęcia natychmiast, lub od Ś-go Michała, w domu całkowicie odnowionym: 1) na 1-m piętrze sześć pokoi i przedpokój, pasarz, kuchnia i inne wygody z wodociągiem i zlewem; 2) na 2-m piętrze takiż sam lokal; 3) facjata dwa pokoje i kuchnia również z wodociągiem i zlewem, a nadto **sklep** urządzony z całą elegancją. 6—6—16919—

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili** przyjezdne i tutejsze **Osoby**, życzące sobie odbyć słabość **W osobnym pokoju** za opłatą **rs. 15**, w wspólnym za **rs. 6.—Ulica Kapitulna Nr 3**, pierwsze piętro. —17494—3—3

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60.
—17291—4—6

MIESZKANIE,

potrzebne jest zaraz, lub od 1-go Października, o 4-ch lub 5-ciu pokojach z dużym salonem, kuchnią i wszelkiemi dogodnościami, z meblami lub bez, oraz kucharka i młodsza z dobremi świadectwami.—Uwiadomienia składać: ulica Świętokrzyzka Nr 7-my domu, 15-ty mieszkania, na II-m piętrze od frontu—tamże jest do najęcia dwa pokoje z meblami lub bez onych. 3—3—17442—

Jest zaraz do wynajęcia pięknie umeblowane

DWA POKOJE,

razem lub pojedyńczo. Ulica Ś-to Jerska Nr 12, na drugiem piętrze, u P. Ejzenberga,— wiadomość u stróża. —17488—3—4

MIESZKANIE

(trzy pokoje, passaż, kuchnia i przedpokój, z przeprowadzoną wodą i zlewem), jest do wynajęcia od 1-go Października. Ulica Berga, domu Nr 9, — wiadomość u rządcy, od godz. $3^1/_2$ po południu. 17478—3—3

Z powodu wyjazdu do odnajęcia

w każdym czasie przy ulicy Marszałkowskilj Nr 27B mieszkanie na pierwszym piętrze, złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i dwóch schowanek; wodociąg, zlew i waterkloset.— Wiadomość na miejscu. 3—3—17533—

POKÓJ

z przedpokojem, meblami, pościelą, usługą i opałem, w środku miasta, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Złota Nr 4, mieszkania 5.
—17518—3—3

Ważna Wiadomość.
TANIO!—TANIO!

Do wynajęcia od 8 Października r. b. przeszło 40 dużych, ładnych, pojedyńczych i podwójnych mieszkań, na żądanie mogą być powiększone, w najlepszym stanie i porządku będą, oraz stajnie i wozownie, z osobnym dużym podwórzem na kilkadziesiąt koni, tyleż dorożek, omnibusów, lub na jakie inne składy, fabryki i stajnie dla krowiarek, oraz obszerne, widne suteryny dla mosiężników, ślusarzy, blacharzy, oraz dla garbarzy przy ulicy Kaczej Nr 6, obok zbiegu Nowolipia i Wolność, gdzie wszystkich żywności dostać można. Wiadomość na miejscu u dzierżawcy tegoż domu, lub w fabryce krochmalu, od 7 do 11 rano i od 3 do 7 po południu.
6—6 — 15519 —

Potrzebne jest małe

MIESZKANIE,

złożone z jednego pokoju i kuchni. Ewentualnie może być przedpokoik lub drugi mały pokoik.—Adres pod lit. N. S. w Redkcji Kurjera Warszawskiego. —17422—3—3

Do wynajęcia jeden

POKÓJ

świeżo wytapetowany, z osobem wejściem, przy ulicy Nowy-Świat Nr 5,—stróż wskaże.
—17425—3—3

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE i SKLEP,

z mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia Wozownia**, w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Uprząż**, do sprzedania. Twarda Nr 36. —16072—11—12

Od Ś-go Michała jest do wynajęcia

LOKAL,

z pięknym widokiem na wisłę i koleje żelazne Pragskie, składający się z 3-ch pokojów, z balkonem, kuchni i piwnicy, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u rządcy domu Nr 2, ulica Brzozowa. —17359—3—3

Lokal fabryczny,

potrzebny jest od 1-go Października r. b. Wiadomość w Ajenturze ogłoszeń, Senatorska Nr 22.
—17600—3—3

Leszno Nr 10.

Jest do odstąpienia **Kontrakt na mieszkanie,** składające się z salonu, 3-ch pokoi, kuchni, górki i t. p., na 1-m piętrze, mieszkanie ciepłe i suche,—rocznie rs. 350. Wiadomość tamże w piekarni. —17432—3—3

Poszukuje się

POKOJU,

z oddzielnem wejściem, może być z meblami lub bez mebli, z usługą, a jeśli można to i ze stołem, w okolicach placu Teatralnego, Senatorskiej, Miodowej i placu Króla Zygmunta. Uprasza się o wiadomość do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. R. —17575—

Z powodu nieprewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

Lokal parterowy,

przy ulicy Wareckiej w domu pod Nrem 1, mieszkania Nr 1, na czas od 1-go Października r. b., do 1-go Lipca 1879 r., składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, z wodociągiem i zlewem, oraz trzech schowanek. Wiadomość na miejscu w mieszkaniu.
—17091—3—3

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia. Nowo Senatorska Nr 5.
—17456—3—3

Do wynajęcia od 1-go Października

stajnia i wozownia,

na składy, lub na konie i powóz. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 19,—stróż wskaże.
—17514—2—3

Sklep korzenny
i z owocami,

z powodu wyjazdu jest do sprzedania.—Ulica Mazowiecka Nr 12. —17084—3—3

Na ulicy Świętokrzyzkiej Nr 15, wprost Włodzimierskiej, jest do odstąpienia w każdym czasie, z powodu zmiany interesu,

SKLEP

z mieszkaniem, kompletnie urządzony i obficie zaopatrzony w towary kolonialne. Wartość przybliżona urządzenia sklepu i znajdujących się towarów na rubli 1,200. — Wiadomość bliższa u właściciela sklepu Revi. codziennie między godzinami 8—10 rano i wieczorem.
4—4—17202—

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia

Sklepik Wiktuałów,

przy ulicy Ogrodowej Nr 34, z kontraktem do Ś-go Jana roku przyszłego, lub do sprzedania z całem urządzeniem.—Wiadomość tamże.
2—3—17701—

Sola-Weksel,

wystawiony dnia 9 września 1878 r. na rsr. 185, za cztery miesiące płatny; wystawca czyli akceptant Jakób Goldman; wystawiony na I. L. Lewkowicza, który żyrował na Leona Wiernika, Leon Wiernik zaś żyrował blanco. Weksel pomieniony zaginął; ostrzega się, żeby go niktnie nabywał, gdyż już zapłacony i nie ma żadnej wartości. —17117—3—3

Zgubiono Broszkę

z korala, wyobrażająca pieska, szpilka złota przy niej. Ktoby znalazł raczy oddać do państwa Gutowskich, w domu Nr 21 przy ulicy Złotej, za nagrodą, jakiej żądać będzie.
—17778—1—1

Nagrody rs. 2.

PIES BULDOG młody, 5-miesięczny, moręgowaty, zaginął wczoraj w południe na Krakowskiem-Przedmieściu.—Uprasza się o odprowadzenie na wspomnioną ulicę, pod Nr 75-ty nowy, na 2-gie piętro. 3—3—17464—

Palto letnie

zamienione w Zjeździe sędziów Pokoju, przy ulicy Wilczej, proszę odesłać na ulicę Mazowiecką Nr 1-szy, do adwokata S. Gałeckiego, za jednoczesnym zwrotem pozostawionego.
3—3—17481—

Są do zbycia PSY:

buldoczka dwu-letnia ładna, dwa charty czystej rasy angielskiej, jeden doskonale wyszczuty, drugi młody. Charty mogą być dane w zamian za dobrego pontera, lub za gotowkę— Wiadomość, ul Pawia nr 47. 3—5—17519—

PIESEK.

W dniu 22 b. m., to jest w Niedzielę, po południu, w Łazienkach Królewskich, **zginęła suczka** żółta, białe końce nóg, z czerwoną wstążeczką na karku. Łaskawy znalazca raczy dać znać, lub odprowadzić na ulicę Pańską Nr 1, mieszkania 43, za nagrodą,
—17527—1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.